Nr. 83. Środa, 9 Kwietnia 1884. **Rok 74.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35** ct, — Z „Przewodnikiem“ za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75** ct.; na miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct. **pocztą 1 zł. 65** ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Olejowej Korolówce, Wincentego Iżewskiego, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły.

Według zawiadomienia c. k. starostwa brodzkiego z dnia 27 marca b. r. l. 5189 wygasł księgosusz w rossyjskich miejscowościach Kruki i Wytyki ad Podzamcze, natomiast panuje jeszcze na pograniczu tego powiatu w rossyjskich miejscowościach Kopanie, Łosiatyn i Skityki.

W skutek tego zmieniony został okręg pomorowy, ustanowiony tut. okólnikiem z dnia 14 lutego b. r., l. 9409 w ten sposób, iż do tegoż wciągnięte zostały tylko następujące miejscowości powiatu brodzkiego: Batków, Blich, Czystopady, Dudyń, Gontowa, Hnidawa, Jaśniszcze, Kutyszcze, Maleniska, Markopol, Milno, Nakwasza, Niemacz, Orzechowczyk, Palikrowy, Panasówka, Pankowce, Podbereżce, Podkamień, Popowce, Ratyszcze, Reniów, Seretce, Styberówka, Szyszkowce, Telylkowce, Trościaniec wielki, Wertełka, Wierzbowczyk, Zagórze, Załoźce, Zroczyn, Czesnica, Ditkowce, Folwarki wielkie, Gaje ditkowieckie, Gaje starobrodzkie i Suchowola, wraz z przysiółkami, jakie do tych miejscowości należą.

W powyżej wymienionych miejscowościach obowiązują postanowienia 12, 13 i 27 ustawy z dnia 29 lutego 1880 r. i rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12 kwietnia 1880 r. Dz. p. p. Nr. 37 i 38.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 1 kwietnia 1884.

Dnia 22 marca 1884 roku wydana i rozesłana została z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie część IX dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część ta zawiera:

Nr. 32. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 2 marca 1884 r., l. 13.386, o pokryciu niedoboru funduszu krajowego w r. 1884 przez pobór dodatku krajowego.

Nr. 33. Ustawę z dnia 22 lutego 1884 roku zezwalającą Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 35.000 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 kwietnia.

Prasa francuska, czyniąc przed feryami parlamentarnemi generalny obrachunek dotychczasowych owoców pracy parlamentarnej, nie ukrywa bynajmniej swego niezadowolenia, zwracając przedewszystkiem uwagę na lekkomyślność stronnictw w Izbie poselskiej. Konstatuje zarówno w świecie finansowym, jak politycznym, objawy pewnego nieukontentowania i szuka ich przyczyn. Mówimy tu oczywiście tylko o prasie umiarkowanej i stronnictwach, w których przeważa dojrzałość polityczna, wzgląd na przyszły rozwój państwa i istotne poczucie potrzeb całego społeczeństwa. Opinii bowiem prasy radykalnej a nawet części jej umiarkowańszej, republikańskiej, niepodobna uwzględniać, gdy idzie o przedstawienie rzeczy w świetle prawdziwem. Radykaliści bardziej, niż kiedykolwiek, skłonni są dziś we Francyi do przesady, a tak zwana prasa liberalna, jeżeli nie popiera otwarcie mrzonek radykalnych, to okazuje niezmierną względem nich tolerancyę.

Krytyka poważnych umysłów zwraca się przedewszystkiem do opłakanych skutków administracyi wewnętrznej. Opinia publiczna uderza nie tyle na rząd, ile raczej na obóz, z którego wyszedł gabinet dzisiejszy. Podawaliśmy już niejednokrotnie fakta świadczące, że obóz ten zniewala gabinet do kompromisów bardzo niebezpiecznych z żywiołami skrajnemi, które tłómacząc sobie fałszywie ustępstwa, nabierają przesadnego pojęcia o swojej potędze. Urojenie to nie byłoby może tak szkodliwe, gdyby nie krzyki prasy radykalnej, która, ilekroć rząd złoży dowód, że posiada dość siły by zapobiedz nadużyciom, rozpoczyna coraz żarliwszą agitacyę. Bardzo wymownym dowodem, jak pojmują sfery inteligentne we Francyi brak stanowczości gabinetu przeciw radykałom, są głosy poważnych pism francuskich, zawierające bezwzględną ale pewnie na znajomości stosunków opartą krytykę. W jednem z pism takich, zaliczanych do rzędu najpoważniejszych, znajdujemy artykuł, w którym autor przytacza słowa jednego z deputowanych, że pod rządami obecnej republiki trudno co dobrego zdziałać, w skutek braku wszelkiego systemu. Autor artykułu idzie jednak jeszcze dalej i dowodzi, że nietylko systemu, ale brak oraz zdrowego rozsądku, przezorności, rozumu politycznego, słowem wszystkiego, cokolwiekby mogło obudzić zaufanie w kraju. Czegokolwiek się dotkną dzisiejsze sfery wpływowe, burzą i wstrząsają, zamiast budować. Francya zaczyna popadać w sceptycyzm; nie kryją się z nim koła średnio zamożne, które z taką radością witały każdy program umiarkowany. Widzimy przeobrażenie stosunków, ale bardzo smutne, wbrew woli rządu, albo raczej pomimo jego woli. Zorganizowane klasy robotników wypowiadają wojnę swoim pracodawcom. Budżet państwowy przeciążony zarówno pożytecznemi jak bezpotrzebnemi wydatkami. Pensyj, dotacyj i podwyższeń płacy dla celów frakcyjnych nieprzeliczone mnóstwo, trzeba zatem oszczędzać na rzeczach, które są w istocie żywotne, trzeba zagrażać nakoniec właścicielom renty i uciśnionemu i bez tego rolnictwu. Obrońcy gabinetu twierdzą, że winny temu głównie stronnictwa radykalne, którym rząd opiera się jak może, ale nie zawsze może. Otóż właśnie ten system kolejnego odpierania zachcianek i znowu ustępstw, sprowadził ten niejasny stan rzeczy, w którym nie ma ani metody, ani politycznej przezorności, ani umiarkowania, ani nawet rozumnej racyi i słuszności. Tak jest w ogólnym zarysie, a co do szczegółów, to obecnie najsurowszej krytyce ulega uchwała Izby, wprowadzająca zbiorowe wybory i projekt komisyi wojskowej. Wybory zbiorowe poczytują we Francyi za wydanie całego społeczeństwa w ręce radykałów, a projekt wojskowy za schlebianie równie żywiołom skrajnym. Przez czas feryj świątecznych będą mieli deputowani znaczny materyał krytyczny do przejrzenia i

Wystawa obrazów Matejki.

Wystawa obrazów Matejki składa się z trzech mniejszych i dwóch wielkich dzieł krakowskiego mistrza.

Trzy mniejsze mają być portretami dzieci Matejki i przedstawiają dwie dziewice na tle zieleni i chłopaka na koniu. Dziewice nietyle różnią się typem od siebie, ile barwą stroju i akcesoryami. Jedna z nich trzyma kanarka w dłoni, druga krogulca na palcu, ale rzecz szczególna! obie tak mało okazują zajęcia dla skrzydlatych istot poruczonych ich opiece, że wyglądają jakby trochę znudzone rolą, którą im każe odgrywać artysta, albo raczej pozą, którą im każe przybierać w obrazie. Jest w tem dużo naturalności, albo jeżeli kto chce, naturalizmu niepozbawionego wdzięku. Artysta zdaje się unikać wszelkiej idealizacyi rysów i wyrazu twarzy i ta naturalność, powszedniość psychicznej strony portretu w zestawieniu z niepowszedniością stroju, akcesoryów i pozy, tworzy oryginalny kontrast.

W trzecim obrazku, przedstawiającym chłopaka na koniu, tego kontrastu nie ma, a i świetne zalety pendzla Matejki, tak silnie zwykle uwydatniające się w portretach, a tyle razy czczone i wielbione, tu mniej zwracają na siebie uwagę, niż w dwóch poprzednich portretach. W ogóle trzeci ten obrazek zdaje się mieć przedewszystkiem znaczenie pamiątki rodzinnej.

Ale trzy te portrety nikną wobec dwóch wielkich płócien, które naprzeciwko siebie się rozpostarły. Jedno z nich to Skarga, przed dwudziestu jeszcze laty malowany, a dziś w odświeżonych barwach występujący; drugie — to najświeższy utwór Matejki, Wernyhora.

Nie wiem, czy artysta umyślnie dał Wernyhorze Skargę za towarzysza, czy też jest to tylko przypadkowe zestawienie dwóch tych obrazów, to pewna jednak, że bardzo szczęśliwe, a dla wielu bardzo ciekawe i pouczające. A naprzód widz może się naocznie przekonać o różnicy, jaka zaszła w technice malarskiej Matejki od czasów, kiedy ten zaczął dorabiać się sławy.

Skarga, jeśli mnie pamięć nie myli, jest pierwszym wielkim obrazem krakowskiego mistrza, pierwszym obrazem, który zwrócił na niego powszechną uwagę i szeroko rozgłosił jego imię. W istocie jaśnieje on wielkiemi zaletami kompozycyi: takiej prostoty i jedności w układzie, tak czystej historyczności, nieobarczonej allegoryą, jak w tym obrazie, trudno znaleźć w późniejszych wielkich płótnach Matejki. Ale tej zuchwałej plastyki, z jaką dziś tworzone postacie Matejki wydobywają się z płótna, i tej potęgi indywidualnego życia, jaka tej plastyce towarzyszy i ożywia te postacie, tego w Skardze znaleźć jeszcze nie można.

To jedno porównanie nader zajmujące dla widza. Drugie, o wiele ważniejsze, dotyczy samej treści. Wszak tu naprzeciw jednego proroka, Polaka i jezuity, występuje drugi prorok, Rusin i kozak-lirnik. Ileż mają oni do powiedzenia nietylko nam, ale i sobie wzajem! Jakże dyametralnie przeciwne sobie są ich proroctwa, jak dyametralnie przeciwne chwile dziejowe, wśród których się rozlegają. Skarga wśród najświetniejszych zwycięztw oręża polskiego przepowiada Rzeczypospolitej upadek, niewolę i hańbę. Za czasów Wernyhory już proroctwo Skargi spełniać się zaczęło w całej swej sile, a jednak wróżbita ruski, choć w oczach jego cały gmach Rzeczypospolitej pęka, burzy się i wali, choć stopy jego broczą we krwi bratobójczo wylanej, a najlepsze siły narodu marnie giną w niesprzężonych wysiłkach, wróżbita ruski wieszczy o zwycięztwie.

Jakże to objaśnić? Oto Skarga patrzał w serca tych, co byli filarami Rzeczypospolitej i widział w nich prywatę, samolubstwo i pychę. W sercach maluczkich dostrzegał i on zapewne prostotę i miłość ojczyzny, ale na maluczkich nie spoczywało sklepienie Rzeczypospolitej. Więc widział Skarga, że gdy robactwo strawi filary, sklepienie runąć musi nieodzownie i wszystkich przywali. Wernyhora nie miał do czynienia z wielkimi tego świata, znał tylko tych, którzy gotowi byli do poświęceń i wierzył w siłę tego poświęcenia....

W obrazie Matejki, Wernyhora jest wspaniałą postacią. Ma on w sobie coś z potęgi hebrajskich proroków, atletyczne kształty a nawet kontury twarzy przypominają trochę Mojżesza, Michała Anioła, a przecież czujemy, że to postać rodzima. Zda się, że to ziemia ruska, tak bogata, choć tak nieszczęśliwa, wulkanicznie wydała z siebie tego olbrzyma, aby pokazać, jakie skarby drzemią w jej łonie. Jak sam on jest wulkaniczną postacią, tak i proroctwo dobywa się z niego wulkanicznie, oczy mu żarem świecą, wyciągnięta ręka zdaje się drgać, a wewnętrzny prąd uczucia zda się porywać atletyczną budowę. Tylko tak zresztą możemy zrozumieć, po co ten kozak obok stojący trzyma w pół olbrzymiego znachora; artysta zapewne chciał przez to jeszcze bardziej uwydatnić siłę wieszczego natchnienia, z jaką się dobywa proroctwo z piersi Wernyhory, siłę, która mogłaby obalić wieszczbiarza, gdyby, go ów kozak nie przytrzymywał. Szczegół to może zbyteczny — bo potęga natchnienia i bez tego podtrzymywania tryskałaby z całej postaci Wernyhory — ale z legendowością tematu dość dobrze się godzący.

Wernyhora siedzi na mogile, tak się domyślamy. Za mogiłą po obu jej stronach step zapewne się rozciąga, ale go także nie widzimy, bo go nam zasłoniły rozmaite postacie, kupiące się około znachora. W jednem tylko miejscu przegląda horyzont stepowy, ale tak maleńką szparką, że nic prawie przez nią zobaczyć nie można. Niebo wieczorne, pokryte szmatami chmur, posępnym kolorytem swoim dobrze dostrojone do tej epoki nieszczęść, na tle której rysuje się nam legendowa postać Wernyhory, a i przelatujące nietoperze nastrajają nas na ten sam ton, co koloryt nieba. Omglony księżyc, śmiało rzucony na środek nieba i jak duch poezyi i legendy unoszący się nad głową wróżbity, jakkolwiek pod względem perspektywy powietrznej nie bez zarzutu, bardzo szczęśliwie pomyślanym jest szczegółem.

A teraz spojrzmy na tych, co skupieni dokoła Wernyhory słuchają jego proroctwa. Wspominałem już o Kozaku, który podtrzymuje wieszczbiarza. Że to Kozak, świadczy o tem ostrzyżona głowa i *osełedec*, zwieszający się na niej. Nie wiem, za co nazwał go p. Gorzkowski, w swoich „Wskazówkach do obrazu“, urodziwym. Jest, prawda, dużo dobroci w wyrazie jego twarzy, ale urodziwości trudno w niej dopatrzeć, a jeszcze trudniej inteligencyi. Jak mało podobnym on jest do tego dworskiego kozaka, którego obraz dał sam Malczewski:

Na ogorzałej twarzy ostrych chwil wspomnienie;
Prosty był jego ukłon, krótkie pozdrowienie;
Jednak różnym się zdaje od służalców grona,
Poddany — lecz swobodę z ojca powziął łona.
I gdy dumnie pojrzawszy do pana iść żąda,
Śród wiodącej go zgrai jak władca wygląda.

Więcej kozackiego ducha, ale też i więcej dzikości jest w drugim kozaku, który stoi po lewej stronie mogiły z flintą w ręku. Żywot szlachecki reprezentowany tu jest przez

dość czasu do zastanowienia się nad radami umiarkowanej i dojrzałej opinii publicznej.

Sprawy krajowe.

(Przedwstępny projekt ustawy o udzielaniu przez Bank krajowy pożyczek na melioracye gruntów.)

W skutek rezolucyi sejmowej z dnia 12 października r. z. wezwał Wydział krajowy pod d. 15 lutego r. b. do l. 5867 Dyrekcyę Banku krajowego, by zajęła się natychmiastowem ułożeniem projektu udzielania przez tenże Bank kredytu na melioracye gruntowe. Czyniąc zadość temu wezwaniu, naczelny dyrektor Banku p. Antoni Wrotnowski wypracował przedwstępny projekt ustawy, przed wyjednaniem której Bank krajowy nie miałby ani prawa, ani środków do podjęcia powyższego zadania W przekonaniu, że od sposobu określenia i załatwienia tego zadania, zależnym będzie rozwój rolnictwa krajowego i jego przyszłe losy, że więc głos samychże rolników powinien być przedewszystkiem wysłuchanym, udzielił p. Wrotnowski projekt ten jako materyał do dyskusyi komitetowi galicyjskiego Towarzystwa gospodarczego z prośbą, aby komitet, jako uprawniony organ ogółu rolników, wziął przedmiot ten pod bliższy rozbiór i wyraził opinię swoją w tym względzie, a w szczególności co do następujących punktów:

1) Czy wstawiane w § 4 projektu dwa regulatory, wskazujące najwyższą cyfrę pożyczki mają być utrzymane, lub czy należy oznaczyć normy wyższe i jakie mianowicie, przy zachowaniu wszakże względu na to, by podwyższenie norm nie pozbawiało odpowiedniego zabezpieczenia pożyczki przez Bank krajowy udzielonej.

2. Czy projektowane formalności przy zaciąganiu pożyczki i otrzymywaniu jej waluty (§. 7—10) nie byłyby w praktyce zbyt uciążliwemi, a w takim razie jak należy formalności te określić.

3. W związku z poprzedniem pytaniem, czy byłby bądź wskazanym lub pożytecznym udział władzy politycznej przy ocenianiu planu robót melioracyjnych lub ich kosztorysu, jak niemniej przy poświadczeniu częściowego wykonania tychże robót. Czy więc i w jakim kierunku rzeczoną władzę do udziału powołać; wreszcie które z pomiędzy zastrzeżeń w ustawie wodnej z dnia 14 marca 1875 roku (nr. 38 dz. ust. i rozp. krajowych z roku 1875 rozdział III) zamieszczonych wypadałoby dla dobra rzeczy do projektu wprowadzić.

4. Czy jest odpowiednie umarzanie zaciągniętej pożyczki w ciągu lat 16 (ust *d, e* §. 12 projektu), z których przez pierwsze trzy lata dłużnik miałby uiszczać tylko procenta, a rozpoczynać spłacanie kapitału dopiero w 4 roku po zaciągnięciu pożyczki.

5. Czy dnie wymagalności półrocznych rat wskazane na 1 kwietnia i 1 października będą dla rolników odpowiedniemi lub czy inne półroczne termina i jakie byłyby dogodniejszemi.

Przedwstępny ten projekt — ewentualnie ze zmianami. jakim w skutek opinii komitetu Towarzystwa gospodarskiego uledz może — pójdzie następnie pod rozpoznanie całego składu dyrekcyi Banku krajowego i przez nią dopiero przedłożonym będzie Wydziałowi krajowemu, któremu pozostawiony być musi czas dostateczny na rozbiór rzeczonego projektu i także na przygotowanie wniosku do Sejmu.

Ze względu na doniosłość sprawy melioracyj gruntowych żywo cały nasz ogół obchodzącej, podajemy elaborat p. Wrotnowskiego w całej osnowie:

Rozdział I.

Zasady ogólne.

§. 1) Bank krajowy zostaje upoważnionym do udzielania pożyczek właścicielom gruntów, na dokonywanie melioracyi w tychże gruntach, a mianowicie: nawadniania i odwadniania, za pomocą zaprowadzania sztucznych irrigacyj, drenowania i regulacyi wód strumieni i rzek, niebędących własnością publiczną.

Dla załatwiania czynności wynikających z udzielania rzeczonych pożyczek, jako dla działań odrębnych od wszystkich innych operacyj Banku krajowego, tenże Bank utworzyć winien osobny oddział.

§. 2) Udzielanie przez Bank krajowy pożyczek na mocy niniejszej ustawy rozpoczętem być ma po jej zatwierdzeniu w drodze prawodawczej, ustanie zaś z dniem 1 stycznia 1895 r. Ogólna suma tych pożyczek nie może przewyższać 10 milionów guldenów w. a.

§. 3) Pożyczki te będą przez Bank krajowy udzielane w obligacyach melioracyjnych, mających nosić nazwę: „Obligacye melioracyjne Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem".

§. 4) Pożyczka udzieloną będzie przez Bank krajowy właścicielowi majątku lub realności ziemskiej, zamierzającemu wykonać którąbądź z pomiędzy melioracyj gruntowych w §. 1. wymienionych, i wyłącznie na pokrycie kosztów wykonania tejże melioracyi. Żadna wszakże pożyczka nie powinna przewyższać ani sześciokrotnego podatku gruntowego, opłaconego z całości majątku, do którego składu należy obszar poddany zmeliorowaniu, — ani sumy, wynikającej z pomnożenia przez 50 guldenów tej liczby morgow, jaką tenże obszar obejmuje.

§. 5) Za podstawę do obliczania podatku gruntowego, braną być ma ta jego cyfra, jaka przez najświeższy kataster została ustaloną, bez możności uwzględnienia dodatków skarbowych, krajowych, powiatowych i gminnych.

§. 6) Kraj gwarantuje posiadaczom obligacyj melioracyjnych Banku krajowego i posiadaczom kuponów od tychże obligacyj, ścisłe dopełnienie zobowiązań, wypływających z emisyi tychże obligacyj i tychże kuponów.

Rozdział II.

Udzielanie pożyczek.

§. 7. Żądający od Banku krajowego udzielenia pożyczki na mocy niniejszej ustawy, winien przedstawić:

a) dowód, iż jest właścicielem majątku, do którego składu należy obszar, który zmeliorowanym być ma;

b) projekt technicznych robót, jakie w tymże celu wykonać zamierza, wraz ze szczegółowym ich kosztorysem;

Ilekroć projekt ten nie będzie dziełem biura melioracyjnego, istniejącego przy Wydziale krajowym, żądający pożyczki winien dołączyć opinię tegoż biura poświadczającą, że projekt pod względem technicznym zasługuje na przyjęcie, lub zaprowadzającą w nim odpowiednie zmiany i że kosztorys daje wyniki cyfrowe odpowiednie kosztom na wykonanie zaprojektowanych robót rzeczywiście potrzebnym.

c) opinię Zarządu właściwego towarzystwa rolniczego, wydaną po obejrzeniu obszaru, który zmeliorowanym być ma, a wskazującą w jakiej cyfrzy może być oczekiwanem powiększenie rentowości gruntu, po uskutecznieniu zamierzonej jego melioracyi.

§. 8. Po ocenieniu dowodów wymienionych w §. poprzedzającym, Bank krajowy oznaczy wysokość udzielić się mającej pożyczki i wyda na nią promesę, w której wskaże zarazem szczegółowe warunki, od których spełnienia wypłatę tejże pożyczki czyni zawisłą.

Bank będzie wszakże władnym odmówić pożyczki, bez potrzeby wskazywania powodów odmówienia. (C. d. n.)

(Licytacye gruntów włościańskich i małomiejskich w Galicyi od roku 1880 do końca 1883 r. z poglądem na lata dawniejsze).

(Ciąg dalszy).

Ugrupowanie geograficzne powiatów sądowych według stosunku ilości licytacyj do ilości gmin jest następujące:

Znaczniejszą grupę powiatów z stosunkowo większą cyfrą licytacyj spotykamy najpierw na zachodnim krańcu Galicyi. Należą tu: Biała i Milówka wykazujące w przecięciu wyżej 14, Kenty wyżej 12, Oświęcim wyżej 6, Andrychów i Slemień wyżej 5 licytacyj na jedną gminę w ciągu lat jedenastu. Dalej na wschód od tej grupy leżą jeszcze powiaty sądowe Niepołomice i Brzesko wykazują wyżej 6, Podgórze i Radomyśl wykazują wyżej 5 licytacyj na jedną gminę. Jeszcze dalej ku wschodowi wykazuje Rzeszów wyżej 7 licytacyj na jedną gminę. Drugą znaczniejszą grupę powiatów z wyższemi stosunkowemi cyframi licytacyj stanowią powiaty środkowe, głównie na południowy zachód od Lwowa położone. Grupa ta, złożona z 21 powiatów sądowych, ciągnie się od Sokołowa w Rzeszowskiem (wyżej 6 licytacyj), Leżajska (wyżej 7 licytacyj), Limanowy (wyżej 8) i Lubaczowa (wyżej 6) i obejmuje dalej ku południowi powiaty: Radymno (wyżej 9), Jaworów, Lwów, Bóbrkę, Gródek, Komarno, Łąkę, Dobromil, wszystkie wykazujące wyżej 5 licytacyj na jedną gminę, Rudki, Medenice, Drohobycz, Podbuż i Staremiasto, wykazujące wyżej 6 licytacyj na jedną gminę, Sambor i Turkę wykazujące wyżej 7 licytacyj na jedną gminę, w końcu powiaty wykazujące najwyższe stosunkowo w tej grupie, Szczerzec z 9, Starąsól z 11 licytacyami w przecięciu na jedną gminę. W północno-wschodnim krańcu spotykamy wyżej 6 licytacyj w miejscowościach: Rawa, Busk i Brody, wyżej 5 licytacyj na jedną gminę w Uhnowie. Trzecią znaczniejszą grupę powiatów z wyższemi stosunkowo cyframi licytacyj stanowią powiaty południowo-wschodnie, przeważnie górskie. Należą tu: Tyśmienica i Kołomyja, które mają wyżej 6, Bolechów i Dolina wyżej 7, Nadwórna i Kuty wyżej 9, Kossów wyżej 10 licytacyj. Najwyższe w tej grupie cyfry przypadają na Bohorodczany wyżej 11, Rożniatów wyżej 12, Peczeniżyn i Zabłotów wyżej 15 licytacyj. Z miejscowości podolskich wykazują znaczniejsze stosunkowo cyfry tylko następujące trzy: Budzanów wyżej 7, Wiśniowczyki i Mikulińce wyżej 5 licytacyj na jedną gminę.

Małe stosunkowo cyfry licytacyj przypadają na wschodnią część obwodu Wadowickiego, na Sandecki, Jasielski i Sanocki, tudzież na całe prawie Tarnowskie i na kąt między Wisłą a Sanem. Następnie przypadają mniejsze cyfry stosunkowe na grupę powiatów na północ od Lwowa aż do granicy kraju, w końcu na Podole całe z wyjątkiem trzech powiatów środkowych, wymienionych poprzednio i na Brzeżańskie.

Miejscowości, w których wypadła w przecięciu na każdą gminę mniej niż jedna licytacya przez cały okres lat jedenastu są: Liszki, Kalwarya, Limanowa, Grybów, Nowy Sącz, Stary Sącz, Ciężkowice, Jasło, Baligród, Żydaczów i Łopatyn.

O wartości realności wystawionych na licytacyę, możemy wnosić z cen wywołania, które jednak powszechnie są minimalne. Pominąwszy pewną ilość edyktów licytacyjnych, w których wbrew przepisom cena wywołania nie została podaną, przedstawiają się sumy ceny wywołania i ich przeciętne w ciągu lat 1873—1883 następnie:

	Ceny wywołania wynosiły		
w roku	w wpadkach	sumę	przeciętna cena wywoł.
1873	507	621.535	1225
1874	905	1,109.931	1226
1875	1233	1,297.419	1052
1876	1332	1,463.708	1099
1877	2060	1,800.760	874
1878	2352	2,732.325	1162
1879	3055	3,212.723	1052
1880	2923	3,019.743	1033
1881	2871	2,898.029	1009
1882	2409	2,343.767	973
1883	2242	2,297.493	1685

W ciągu ostatnich jedenastu lat wystawiono tedy w Galicyi na sprzedaż w drodze przymusowej licytacyi realności włościańskie i małomiejskie w wartości co najmniej blisko dwudziestu trzech milionów złr...! Wprawdzie cyfry te odnoszą się do licytacyj dopiero zarządzonych a nie już przeprowadzonych, lecz przy realnościach włościańskich licytacye zarządzone daleko rzadziej pozostają nieprzeprowadzone niż przy innych kategoryach posiadłości a następnie uwzględnić należy że znaczna bardzo część wywłaszczeń odbywa się bez pomocy sądowej w drodze sprzedaży z wolnej ręki, która zwykle wyższą cenę pozwala osiągnąć i jest przeto korzystniejszą dla dłużnika, niż sprzedaż w drodze licytacyi.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

TADEUSZ PILAT.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Zrzeczenie się tronu.)

Kilkakrotnie już notowaliśmy pogłoski o przejściu na katolicyzm księcia Pawła Meklenburskiego. *Nordd. Allg. Ztg.* donosząc, iż książę, przeszedłszy na łono katolickiego Kościoła, zrzekł się zarazem swoich praw do tronu, przytacza artykuł francuskiego organu klerykalnego *Univers*, a czyni to w formie następującej:

„Książę Paweł meklenburski, brat panującego wielkiego księcia i ewentualny jego następca, zrzekł się wszystkich swoich praw do tronu meklenburgskiego na rzecz linii młodszej. Według familijnego układu, który przy tej sposobności spisanym został, przysługiwałoby księciu Pawłowi prawo ubiegania się o tron dla siebie i następców swoich tylko w tym razie, gdyby wszystkie inne linie wielkoksiążęcego domu wygasły. Osobny artykuł tego układu postanawia, że w tym wypadku musiałby następca tronu przejść na wiarę luterską.

Książę Paweł, urodzony w r. 1852 zaślubił w r. 1881 kuzynkę swoją, księżniczkę Maryę Gabryelę Windischgrätz. Przy tej sposobności zawarto pisemną ugodę, że dzieci z tego małżeństwa pochodzące, mają być wychowywane w religii katolickiej. Mimo to jednak syn pierworodny został na rozkaz wielkiego księcia, wbrew wyraźnej woli księcia Pawła i jego małżonki, ochrzczony przez luterskiego pastora. To spowodowało młodą księżnę, gdy po raz drugi miała zostać matką, do podróży do Algieru, gdzie też przyszło na świat drugie dziecko i ochrzczone przez księdza katolickiego wychowuje się w wierze katolickiej obojga rodziców swoich, gdyż tymczasem i książę Paweł przeszedł na łono rzymskiego Kościoła.

Panujący wielki książę, brat księcia Pawła, ma lat 31; słabość piersiowa zmusza go do pobytu w klimacie południowym, a syn jego, który się urodził zeszłego roku w Palermo, odziedziczył słabą konstytucyę po ojcu swoim. Książe Paweł stoi przeto bardzo blisko tronu, ale ponieważ on i jego dzieci są katolikami, użyto więc wszystkich wpływów, aby go zmusić do zrzeczenia się praw do następstwa".

W dalszym ciągu podnosi dziennik francuski fakta historyczne, na udowodnienie, że katolicyzm w Meklenburgu używa winien swobody i równouprawnienia, opowiada historyę książąt niemieckich, którzy przeszedłszy na wiarę katolicką, doznawali prześladowania, i tak w końcu mówi:

„Książę Paweł, przechodząc na katolicyzm, poszedł tylko za przykładem wielu najbliższych krewnych swoich, a wreszcie swej ciotki i teściowej, księżnej Maryi Gabryeli Meklenburg, zamężnej Windischgrätz a presya, jaką wywarto na niego dla zmuszenia go do zrzeczenia się praw do meklenburgskiego tronu, jest w sprzeczności z pretensyami takich książąt katolickich, którzy przeszli na luteranizm, a przecie praw swych nie odstąpili. Dla czego księztwo meklenburskie nie mogłoby być rządzone przez katolickiego monarchę, skoro w innych krajach katolickich panujący może być protestantem? Cztery piąte np. ludności badeńskiej są katolickie, a przecież książę jest protestantem, a Prusy, czyliż nie posiadają prowincyj i biskupstw katolickich, jak np. biskupstwo kolońskie, lub czyż nie liczy protestancki król prusk. licznych poddanych katolickich?

Jakież więc tajemne wpływy skłonić mogły młodego księcia do zrzeczenia się praw swoich, skoro łatwo mógł udowodnić, że inni prawa te w tych samych warunkach bezspornie zatrzymali? Czyliż może nie grała tu roli obawa, że dwór meklenburgski zostawszy katolickim, mniej będzie niż dotąd przystępnym dla wpływów berlińskich?

Pytanie to jest nader delikatnej natury tu bowiem mogłyby wchodzić wysoko postawione osobistości; dla tego też nie będziemy się kusili o zbadanie tej kwestyi. Jako katolicy możemy tylko powinszować księciu Pawłowi i jego małżonce że nie wahali się z wyborem, między błogosławieństwem wiary katolickiej a prawami do protestanckiej korony. Ze stanowiska jednak prawa i polityki nie możemy się wstrzymać by nie wyrazić ubolewania, że książę Paweł z większą energią nie obstawał przy niezaprzeczonem swem prawie".

---

szlachcica, który siedząc na ziemi po te samej stronie z wytężoną uwagą i ze spokojem historyka słucha i notuje proroctwa Wernyhory. Postać to sympatyczna i pełna życia. Żywioł czysto-ludowy umieścił artysta po prawej stronie mogiły i obrazu. Składają go dwie postacie kobiece i postać młodziana, który, przyznać trzeba, podobniejszym jest do szlacheckiego syna, niż do ukraińskiego parobka. Prześliczną, świeżą jak woda źródlana, choć także niezbyt typowo-ukraińską, jest postać dziewczyny, stojącej tuż przy samym Wernyhorze i z naiwną rozkoszą chwytającej słowa szczęśliwej wróżby.

Ale najważniejszą po Wernyhorze postacią w obrazie jest mnich prawosławny, siedzący także po prawej stronie pod mogiłą, z kołpakiem mniszym na głowie i z założonemi na kolanach rękami. Przed nim leżące na ziemi noże symboliczną tu odgrywają rolę, przypominając owe święcenie noży, które poprzedziło rzezie hajdamackie. Po mistrzowsku wywiązał się tu Matejko z trudnego zadania, jakie miał przed sobą, i tworząc postać przedstawiciela potwornej sprawy, nie przeszedł w potworność i choć wcielił w nią wszystkie niskie instynkta i całą lubieżność nienawiści, nie pozbawił jednak twarzy człowieczego wyrazu. Wszakże to nie demoniczna siła, nie, to także narzędzie, tak samo ślepe, jak te noże, co leżą na ziemi.. Ostatnią wreszcie postacią, której się należy wzmianka, jest przepysznie malowana postać chłopaka, na wpół leżącego na ziemi i trzymającego w ręku napierśnik metalowy z wizerunkiem Matki Boskiej. Piękna to postać, pełna zdrowia i siły, ale zdaje się nie należeć do całości, zdaje się nie słuchać nawet wróżb Wernyhory.

Ogólne wrażenie, jakie całość wywiera, jest potężne, a Wernyhora należy bezwątpienia do najpiękniejszych kreacyj Matejki.

J. T.

(Z Petersburga).

Do *Pol Corr.* piszą pod d. 3 b. m.; Car podpisał właśnie ukaz, którego tekst dopiero za dni kilka zostanie urzędownie ogłoszonym i wywoła niezawodnie silne wrażenie w rossyjskich sferach kolejowych. Ukaz nadaje ministerstwu wojny wyłączny przywilej na budowę strategicznych koleji żelaznych i to nietylko tych koleji, które mają w przyszłości dopiero powstać, lecz i tych, których budowa już się rozpoczęła, jak n. p. linii Wilno-Równo. Ważną tę decyzyę wywołała przedewszystkiem ta okoliczność, iż ministerstwo komunikacyi, które posiadało dotychczas przywilej na budowle kolejowe, przekraczało zazwyczaj ustanowioną przez zarząd wojskowy cyfrę maksymalną i domagało się następnie kredytów dodatkowych. Budowę linii Wilno-Równo poruczono generałowi Annenkowowi, który kierował niedawno budową zakaspijskiej kolei. Należy przytem podnieść, iż generał ten co do tego przedsiębiorstwa został zwolniony od obowiązku przedłożenia tymczasowego preliminarza kosztów, jak to się dzieje zazwyczaj. Trudno zamilczeć, iż takie nieograniczone zaufanie do generała Annenkowa zakrawa na przesadę. W kołach wtajemniczonych w arkana spraw kolejowych uważają zupełnie słusznie za rzecz pożądaną, aby rząd, jeśli pragnie rzeczywiście zainaugurować na polu budowy koleji żelaznych system oszczędności, postępował z nieco większą ostrożnością.

Jak donosi *N. Wremia*, kwestya połączenia budującej się w Królestwie Polskiem drogi żelaznej iwangorodzko-dąbrowskiej z koleją austryacką Północną cesarza Ferdynanda i pruską górno-szląską, powierzoną zostanie obradom ad hoc ustanowionej międzynarodowej komisyi.

R. Inwalid drukuje rozkaz generała Hurki, wystosowany do wojsk warszawskiego okręgu wojskowego i tyczący się honorowego postąpienia doktora wojskowego Mojsiejewa, dzięki któremu wykryto znaczne nadużycia w jednej z komisyj poborowych, mające na celu uwalnianie żydów. Wykryto całą organizacyę, istniejącą w tym celu, w której brał udział między innymi jeden z członków komisyi.

Telegram urzędowy z Tyflisu donosi: Kolumna generała Komarowa napadniętą została dnia 15 marca w drodze do Merwu przez gromadę rozbójników, odparła jednak napaść, przyczem rozbójnicy znaczne ponieśli straty. Następnego dnia obsaczyła kolumna Koszut-Khankali, równocześnie przystąpiono do budowania fortu, w czem pomagają mieszkańcy Merwu.

(Przymierze narodów romańskich.)

Artykuł *Liberté*, streszczony przed kilku dniami w depeszach, a mówiący o projekcie sojuszu narodów romańskich, znalazł we Francyi odgłos i jest przedmiotem licznych komentarzy. Przedstawiając korzyści podobnego przymierza, odzywa się prasa francuska z żądaniem, aby rząd naprawdę pomyślał o rozpoczęciu rokowań w kierunku naznaczonym w projekcie. Prasa półurzędowa milczy, a tymczasem zkądinąd donoszą, że artykuł *Liberté* nie był jedynie głosem dziennikarskim bez konsekwencyj. W doniesieniu owem, niby ze sfer urzędowych, znajdujemy następujące uwagi:

„Artykuł *Liberté* stanowi półurzędowy *ballon d'essai*, zapowiadający ważny zwrot w polityce francuskiej. Wszyscy ambasadorowie tutejsi przesłali niezwłocznie treść jego w drodze telegraficznej swoim rządom, a ambasadorowie Francyi przy dworach otrzymali odpowiednie instrukcye. Zaniosło się na ważną akcyę polityczną, która sprowadzić może nowe ugrupowanie się państw i zaszachować przewagę Niemiec w Europie. Wyrazem tej akcyi, którą Ferry podjął już na seryo, był rzeczony artykuł w *Liberté* przedstawiający potrzebę solidarnej polityki kolonialnej państw łacińskich. Włochy umieściwszy się w Tripolidzie, Hiszpania w Maroku a Portugalia i Belgia nad Kongiem, mogą oddać ważne usługi polityce kolonialnej Francyi. Ta ostatnia niema dość żywotnego interesu, aby stawać w drodze postępom Anglii w Egipcie, byle Anglia nie przeszkadzała Francyi do zagarnięcia Madagaskaru. Dodać do tego należy wielkie nabytki francuskie w Azyi. Na tych kompromisach gotową jest Francya oprzeć swą dalszą politykę, która doprowadzić może do gorąco przez naród francuski upragnionej unii narodów romańskich. Rzecz ta jest obecnie w toku".

O ile prawdopodobną jest ta wiadomość zawarta nie w korespondencyi, ale w depeszy prywatnej z Paryża do niektórych dzienników zagranicznych, to czas dopiero okaże. Faktem jest jednak zwrot prasy włoskiej, obecnie, o wiele przyjaźniejszej Francyi, niż to było przed kilku miesiącami. Na uwagę zasługuje równie, że prasa hiszpańska podnosi także prawie równocześnie nader pożądane serdeczne stosunki z republiką francuską. Wszystko to jednak są dopiero głosy prasy niezależnej, inspirowana i półurzędowa zachowują dotychczas milczenie.

(Położenie Gordona)

Dzienniki angielskie zajmują się gorliwie losem pełnomocnika angielskiego w Chartumie, i pomimo zapewnień urzędowych, że dotychczas nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo, notują skwapliwie każdą wieść z Kairu. Ze stolicy Egiptu podaje *D. News* następującą depeszę. Otrzymany w Kairze pod dniem 3 kwietnia telegram donosi, że generał Gordon za obrębem Chartumu doznał ponownej klęski, ale ponieważ sir Ewelin Baring nie otrzymał podobnego doniesienia, należy więc pogłoskę tę przyjmować nader ostrożnie. Z Massoua donoszą, że Kassala została oblężoną przez powstańców, odciętą od wszelkiej komunikacyi, i że przerwano drut telegraficzny pomiędzy Kassalą a Massoua. W delcie nilowej wzmaga się bandytyzm. Dr. Schweinfurth otrzymał od Gordona list, w którym generał donosi, że doznał wielkiego zawodu co do zachowania się i postawy mieszkańców Sudanu, którzy od czasu ostatniego pobytu Gordona między nimi, zmienili się niezmiernie. Inna depesza z Kairu, do *Standarda* donosi: Nieporządki w prowincyach wzmagają się i jest mowa o tem, że w dolnym Egipcie trzeba będzie ogłosić stan oblężenia. Coraz trudniej znaleść angielskich oficerów, którzyby chcieli podejmować się obowiązku przywrócenia i utrzymania porządku siłami niepewnemi i niedostatecznemi, które rząd oddaje im do rozporządzenia. Pułkownik Walsh złożył swoją godność inspektora policyi, a za jego przykładem toż samo zrobił mianowany przed kilku dniami inspektorem okręgu aleksandryjskiego major Giles.

O zupełnej dezorganizacyi władz egipskich donoszą także z innych stron, co wielce utrudnia utrzymanie komunikacyi pomiędzy Kairem i miejscowościami Sudanu, znajdującemi się jeszcze w ręku Egipcyan. Okoliczność ta ogranicza Anglików nad Nilem a tem samem i Gordona, na własne siły, lub na wyczekiwanie jej od rządu angielskiego, gdyż rząd kedywa okazuje we wszystkich kierunkach bezwarunkową bezsilność.

KRONIKA

═ **Najj. Pan** pozwolił przyjąć i nosić: majorowi hr. Henrykowi Wolkenstein-Trostburg, nadliczbowemu w pułku ułanów nr. 1, krzyż komandorski z gwiazdą król. portugalskiego orderu Chrystusa; oraz nadliczbowemu w tymże pułku rotmistrzowi, Edwardowi hr. Chołoniewskiemu, przydzielonemu do świty JCW. Arcyksięcia Ludwika Wiktora, krzyż kawalerski I klasy król. saskiego orderu Albrechta.

— **JE. Pan Namiestnik**, Filip Zaleski, nadał stypendyum z fundacyi im. Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika o rocznych 180 zł. panu Janowi Kazimierzowi dw. imion Zacharyasiewiczowi, uczniowi II roku wydziału prawa i administracyi w uniwersytecie lwowskim.

† **Feliks Księżarski** c. k. radca budownictwa przy Namiestnictwie galicyjskiem, znakomity architekt i twórca szeregu gmachów monumentalnych, a między niemi nowego gmachu c. k. Namiestnictwa w mieście naszem, którego budowa w roku bieżącym będzie ukończona, oraz budowanego właśnie w Krakowie nowego gmachu uniwersyteckiego, jak donosi *Czas*, umarł po długiej chorobie wczoraj, o godzinie 1 po południu w Krakowie.

═ **Ulotnił się ze Lwowa,** tutejszy zegarmistrz, Chaim Ladenmüller, mający swoją pracownię przy ulicy Krakowskiej; prawdopodobnie w porozumieniu z poszukiwanym sądownie zegarmistrzem Dawidem Goldschmidtem.

═ **Oszustwo.** Dawid Goldschmidt, także „Trojak" zwany, tutejszy zegarmistrz, którego firma istnieje dotąd pod l. 25 przy ulicy Karola Ludwika, uzyskawszy zaufanie tutejszego kupca zegarków, p. Hermana Chigera, pod l. 1 ulica Trybunalska, był przez tegoż od kilku miesięcy używany za agenta w sprzedawaniu zegarków na prowincyi. Dnia 23 marca otrzymał Goldschmidt od p. Chigera za 4.142 zł. 6 ct towaru, z którym się ulotnił, a gdy poszkodowany dnia 2 b. m. dowiedział się, iż część tego towaru została w Wiedniu dnia 31 z. m. za bezcen sprzedaną, udał się o pomoc do policyi, która zarządziła poszukiwania za zbiegłym. Goldschmidt ma lat 28, jest wzrostu średniego, twarz ma hudą, ściągłą, rudawoblond włosy i takąż brodę.

* **Z bronią palną** obchodził się 10-letni syn gospodarza Piotra Sznicara w Rzeczyczanach, w powiecie gródeckim, tak nieostrożnie, że strzelba, która była nabita, wypaliła, a nabój położył trupem 4-letniego Grzegorza Sznicara. Winnych pociągnięto sądownie do odpowiedzialności.

* **Młodzi rabusie.** Dnia 16 marca wieczorem, izraelita Jankel Meer, syn Chaima Meera z Osieka, w powiecie jasielskim, pozostający u swojego krewnego w Żmigrodzie starym został na drodze wiodącej do Żmigrodu nowego zamordowany i obrabowany przez dwóch wyrostków 16-letniego Jana i 14-letniego Jakóba Brożynę. Młodzi rabusie przywłaszczyli sobie artykuły żywności, które Jankel Meer niósł z Żmigrodu-nowego do domu, jak funt fasoli, funt mąki, tyleż ryżu i kaszy jęczmiennej, oraz za 2 centy herbaty, wreszcie ołówek i rączkę, a dla zatarcia śladów morderstwa strącili trupa do strumyka, zaraz następnego dnia jednak zostali wyśledzeni i uwięzieni.

* **Przy tartaku parowym** w Pniowie, w powiecie nadwórniańskim, zatrudniony Iwan Połatajko z Nadwórny, w skutek własnej nieostrożności pochwycony został przez transmisyę i uszkodzony tak silnie, że na trzeci dzień życie zakończył. Wdrożono śledztwo sądowo-karne z powodu tego wypadku.

* **Pod kołami lokomotywy.** Dnia 3 b. m. rano znaleziono na torze kolejowym koło dworca drogi żelaznej Arcyks. Albrechta w Dolinie zwłoki mężczyzny. Z dochodzenia okazało się, że zmarłym był Ignacy Barnuś, nauczyciel ludowy z Nowoszyna, który w zamiarze samobójczym położył się w nocy na 3 b. m. na torze kolejowym tuż przed nadejściem pociągu i zginął w ten sposób, że koła przecięły mu stos pacierzowy i miękkie części szyi. Powodem samobójstwa był niedostatek. Zmarły pozostawił wdowę.

* **Statystyka policyjna.** W miesiącu marcu 1884 r. organa krakowskiej c. k. dyrekcyi policyi aresztowały 829 osób. Z tych oddano c. k. sądom karnym 413, a mianowicie: za dzieciobójstwo 1, za pobicie, skaleczenie i inne uszkodzenie ciała 3, za kradzież 111, za sprzeniewierzenie 10, za oszustwo 11, za obrazę straży 4, za przybranie fałszywego nazwiska 3, za używanie cudzej legitymacyi 1, za powrót z wydalenia 1, za spieszną i nieostrożną jazdę 2, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 2, za stręczenie do nierządu 2, za włóczęgostwo i żebranie nałogowe 142, za żebranie z udawaniem kalectwa 1, za pijaństwo 119. Od krakowskich c. k. sądów karnych odebrano 236 osób, po odbyciu kary. Oddano magistratowi miasta Krakowa za żebranie, brak zatrudnienia i miejsca przytułku, oraz za niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i t. d., tudzież celem wyszupasowania z Krakowa i zbadania przynależności gminnej 217. W szpitalu umieszczono osób 14. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, awantury i t. d. 185. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 168 osób, a mianowicie: za przewinienia w słażbie 127, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 34, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 3, za utrzymywanie muzyki bez pozwolenia 1, za dręczenie zwierząt 1, za tamowanie przejścia na chodnikach 3.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono panu Janowi A., 13 flaszek czerwonego wina z zamkniętej piwnicy pod l. 23 ulica Gródecka; p. Henochowi K., l. 18 ulica Krasickich, poduszkę w czerwonej poszewce, wartości 8 zł., z ganku, a drugą wartości 5 zł., pani L. L. z otwartego pokoju pod l. 25 ulica Akademicka, dwie pary damskich bucików i buciki z cholewkami lakierowanemi, wartości 16 zł., z otwartej kuchni p. R., pod l. 2 plac Strzelecki. — Aresztowano Kaspra Dziubczyńskiego z poduszką z żółtą nasypką i poszewką w białe i niebieskie paski, prawdopodobnie gdzieś skradzioną. — Zgubiono: pugilares z żółtawego pliszu z kluczykiem i kwotą nad 1 zł.; p. Antoni L., czarny skórkowy pulares z notą na 5 zł. i 15 ct., z kluczykiem do zegarka i z notatkami; sługa Tauba, srebrną podstawkę do koszyka na owoce, wartości 5 zł.; pan P., portmonetkę z kwotą 50 mark, kilku rublami i recepisem na pakunek kolejowy, dnia 2 b. m. w sali restauracyi II klasy na tut. dworcu kolei Karola Ludwika; P. Adolf Goldberg zgubił srebrny łańcuszek z długich ogniwek, wartości 4 zł. — Znaleziono: książeczkę do nabożeństwa pod tytułem „Bóg nad wszystko", a drugą, pod tytułem „Westchnienie do Boga"; cztery kury, żywe, w worku zawiązane, na polu obok ulicy Swiętokrzyskiej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Ostrowie, w Poznańskiem, znany pisarz i znakomity znawca starogreckiego języka, Antoni Bronikowski, pierwszy wyższy nauczyciel gimnazyalny w owem mieście, tłómacz dzieł Homera, Herodota, Platona, Tucydidesa, Ksenofonta i wielu innych, przeżywszy lat 67.

— **Przymrozki** w ostatnich dniach zrządziły dotkliwą szkodę w zasiewach, w wielu okolicach Węgier, szczególnie zaś Aradu.

— **Straty,** jakie poniosło wiele osób skutkiem oszustw uwięzionego bankiera wiedeńskiego Redlicha, wynoszą około 100.000 zł. Redlich wobec sędziego śledczego przyznał się do winy.

— **Znana z procesu** Hugona Schenka, Emilia Höchsmann, bawiąca w Ołomuńcu przy krewnych, według dzienników tamtejszych w tych dniach powiła syna.

— **Nieszczęśliwy wypadek** zdarzył się wczoraj rano w Wiedniu. Przy budowie nowego domu w głównej ulicy na *Hernals*, w skutek zawalenia się starego muru, zasypanych zostało sześciu robotników, z których jeden poniósł śmierć na miejscu.

— **W pożarze** gmachu akademii w Bukareszcie dnia 5 b. m., trzy osoby utraciły życie. Większą część zbiorów i dokumentów ocalono. — Pożar powstał skutkiem zapalenia się sadzy w kominie. Straż pożarna pracowała z wielkiem wytężeniem sił, również wojsko. Wielu odniosło uszkodzenia na ciele. Król i ministrowie byli obecni na miejscu pożaru, a minister Sturdza i poseł Jan Ghika odznaczyli się gorliwością w ratowaniu dokumentów. Wielki był brak wody i dlatego też pożar przybrał tak wielkie rozmiary. Gmach sam był zabezpieczony.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Profesor nauk przyrodniczych na wszechnicy w Bernie szwajcarskim, dr. Izydor Bachman, podczas wycieczki naukowej wpadł do rzeki Aar i utonął.

— **Katastrofa na morzu.** O przebiegu katastrofy donosi depesza z Nowego Jorku: Dnia 3 b. m. o godzinie 10 wieczór parowiec *Steinman* podczas gwałtownej burzy i gęstej mgły wpadł na skały w odległości około 300 metrów od latarni morskiej w Sambro. Powiodło mu się wprawdzie chwilowo wydobyć z uwięzi, lecz wnet znów utknął na skałach, przyczem doznał tak silnego uszkodzenia dna, że zatonął. Około północy jedna z łodzi jego z pięciu ludźmi załogi i dwoma pasażerami przybyła do Sambro. Z nastaniem dnia wyratowano jeszcze kapitana i jednego z podróżnych, którzy schronili się byli na sterczące z wody maszty, gdzie całą noc pozostawali między życiem a śmiercią.

— **Fotografie dla przysięgłych.** W Paryżu odbywać się ma wkrótce proces przeciw aktorce Eugenii Delbar, która we wrześniu roku zeszłego jednej ze swoich koleżanek w szale zazdrości oblała twarz kwasem siarczanym. Ofiara tego zamachu, 20-letnia ładna panienka, od tego czasu pozostaje w szpitalu, znosząc okropne cierpienia. Twarz jej jest jedną raną, prawe oko wyciekło całkiem, a z uszu pozostały tylko szczątki. Nieszczęśliwa nie może osobiście stanąć do rozprawy, lecz z porady swojego zastępcy prawnego dała się fotografować, a fotografie jej rozdane będą sędziom przysięgłym. Dzienniki paryskie dodają, że fotograf zemdlał, nie mogąc znieść widoku biednej dziewczyny, tak okropnie zeszpeconej na całe życie.

— **Prima Aprilis.** Jakiś dowcipniś przesłał do jednej z gazet wrocławskich na *prima Aprilis* wiadomość, że okrętem szczecińskim, który do Wrocławia przywiózł znaczną ilość lodu norweskiego, przybył żywy wieloryb, mający przeszło 10 metrów długości, i że będzie nazajutrz pokazywany na Rybakach wrocławskich. Gazeta zamieściła ową wiadomość która znalazła wiarę, bo nazajutrz ogromne masy ludności spieszyły pieszo, tramwajami, dorożkami i powozami, aby ujrzeć owego wieloryba, co przybył z norweskim lodem Odrą do Wrocławia.

— **Wykopane miasto.** Korespondent petersburskiego *Herolda* z Namanganu donosi o odkopaniu starożytnego miasta w następujących słowach: „Naczelnik czuskiego okręgu już dawniej pozwolił był Sartom szuwać zabytka starożytnych w okolicy wsi Achssi, gdzie według podań miejscowej ludności przed dwoma tysiącami lat przeszło znajdować się miało ludne i potężne miasto. W rzeczy samej spotkać można dziś jeszcze liczne ruiny w tej okolicy, a to przy najlżejszem nieraz poruszeniu górnej warstwy ziemi. Sartowie, licząc na to, że odkopią wielkie skarby, raźnie wzięli się do rzeczy, na nieszczęście jednak, nie znając wartości archeologicznej zabytków, przetapiali wszystek wydobyty z ziemi kruszec, jak monety, pierścienie, łańcuchy itd. Poniszczyli też wykopane zabytki ceramiczne, jak urny, rozmaite naczynia, oraz mozajki — słowem wszystko, co mogło rzucić jakieś światło na życie i obyczaje owego przedwiekowego ludu. Największą wszelako stratą dla umiejętności jest ukrycie przez nich dwóch odkopanych szkieletów ludzkich. Nadaremnie ofiarowywano im znaczną kwotę za wyjawienie, gdzie je ukryli; fanatyzm ich przemógł wszelkie pokusy. Co do miejscowości samej nadmienić muszę, że w tej mniej więcej okolicy położone było niegdyś założone przez Cyrusa na kresach państwa perskiego miasto Cyropolis".

Z teki podróżnej.

(Toledo. — Villa Nazionale).

(Ciąg dalszy.)

Lecz jeśli zawsze tak pełne i gwarne jest *Toledo*, to cóż dopiero mówić o pewnych epokach wyjątkowych i uroczystych roku. Naprzód w niedziele i święta, zwyczajem jest, należącym do tutejszego *chic'u*, czy *pschutt'u*, po wyjściu z kościołów, kędy msze obowiązkowe przeciągają się do niesłychanie późnej godziny — do 2giej i pół do 3ciej po południu tak, że chyba zgoła już nie chcący — a takich mało w Neapolu — rozmija się z przykazaniem Pańskiem — zwyczajem jest, mówię, i szykiem przejść się po *Toledo* i *Chiai* w stroju od-

świętnym, u mężczyzn zwykle ściśle modnym, tylko zbyt niekiedy opiętym i krótkim, u kobiet bogatym a różnobarwnym i jaskrawym bardzo. Wtedy to, zwłaszcza amatorowie, odbywać mogą dokładny przegląd nietylko tualety, lecz i piękności wszystkich, w istocie i mnogich liczbą i zdumiewających krasą, a to bądź arystokratycznych w powozach, zwolna, krok za krokiem, postępujących, bądź ze sfer innych, niższych, a zdążających pieszo, śród gwarnej, salonowej niemal rozmowy.

Następnie, jakby mało tu jeszcze było wrzawy i ruchu, a miejsca za dużo, parę razy do roku, nagle, jakby za ruchem czarodziejskiej rószczki, powstają na Toledo całe nieprzerwane szeregi budek, straganów handlarskich, rusztowań i przenośnych sklepików najrozmaitszego rodzaju, i to z obu stron ulicy, od Królewskiego placu aż do Muzeum. Natenczas chodniki w połowie zabudowane temi barakami, zwanemi tu *bancherelle*, ludne zawsze i tłumne, stają się literalnie niemożebnemi do przejścia, a krok każdy naprzód, szturmem i to raźnym zdobywać potrzeba. Lecz za to czegoż tu nie ma? Cały kupiecki i przemysłowy Neapol z przedmieść, uliczek ciemnych, wązkich, ciasnych, przenosi się na Toledo z dobytkiem swoim, i wszystko znaleźć tu i nabyć można, począwszy od sprzętów, cacek, mebli, domowych i kuchennych potrzeb, drobnych galanteryjnych i koniecznego użytku przedmiotów, do nót muzycznych, papieru, książek. Owszem książki to przeważnie zajmują te nieprzerzane szeregi ław i stołów ulicznych, a książki po większej części nie byle jakie, jak n. p. u *bukinistów* Paryża wzdłuż Sekwany, kędy wśród tysięcy dzieł bez wartości i znaczenia, wśród literackiego śmiecia czasem przypadkiem chyba na jaką perłę istotną natrafisz, lecz skarby prawdziwe, rzadkie nieraz a z rozlicznej dziedziny, całe biblioteki prawnicze, matematyczne, medyczne, teologiczne, filozoficzne, rzeczy nowe i stare, i to, rzeczywiście za bezcen.... Zdumiony byłem zrazu tą nieprzebraną mnogością książek starych sprzedawanych zwykle na ulicach w Neapolu, a w dwóch tych epokach, przed Bożem Narodzeniem i Wielkanocą, na Toledo i niektórych miejscowościach poblizkich. Dowiedziałem się rychło od ludzi fachowych, od bibliografów cudzoziemskich nawet, iż Neapol, który dawniej, za Burbonów, był jednym z przednich ognisk piśmiennictwa i publicystyki w Europie, który, posiadając dużo drukarń i wydawców, głosił wciąż i przedrukowywał rzeczy własne i obce, który dziś jeszcze, mniej już płodny w edycye, mieści w sobie ogromną ilość naukowych zakładów i kształcącej się młodzieży (na samej wszechnicy liczą od 3 do 4 tysięcy uczniów, oprócz politechniki, szkoły wojskowej, marynarki, liceów i szkół niższych) — dowiedziałem się, mówię, iż Neapol, w skutek jeszcze upadku mnóstwa bogatych rodzin, bibliotek, klasztorów, jest powszechnem dla antykwarzy całego świata źródłem i skarbnicą. Ztąd całemi stosami, pakami olbrzymich rozmiarów i wagi, rozchodzą się stare księgi, cenne i rzadkie volumina po rozlicznych krańcach Europy, do Paryża, Londynu, Lipska, Gdańska, Stokholmu... I jeśli tam jeszcze, z drugiej i trzeciej ręki, łatwo je i tanio nabywać można, to cóż dopiero na miejscu, umiejąc zwłaszcza po włosku i nieco po Neapolitańsku. Dla przykładu powiem tylko, że poszukiwane od dawna i bez skutku, w Paryżu nawet, dzieła naszego Hozyusza, znalazłem tu, na ulicy, w doskonałem, oprawnem *in folio*, edycyi przedniej, weneckiej, i nabyłem za mniej niż 2 franki. Traktat Starowolskiego *de arte belli* za 50 centimów, Straszewicza o Polakach z 1830 r. w przekładzie włoskim, z rycinami w 2 tomach za 1 franka i t. p.

Słowem nigdy i nigdzie tak tanio, za bezcen niemal, do najpoważniejszego księgozbioru przyjść nie można, jak w Neapolu, a to i w ciągu roku, na rogach ulic lub u licznych antykwarzy, i szczególniej w dwóch owych pomienionych epokach, na *bancherellach*. Toż samo i o innych przedmiotach powtórzyć można. W ogóle, we Włoszech, krom chyba Medyolanu, słynnego z porządku i rzetelności, a zwłaszcza w Neapolu ugoda i stosunek z kupcami przypomina targi z naszymi braćmi mojżeszowego wyznania... I jeśli w najprzedniejszych magazynach, kędy dużemi złocistemi literami świeci godło: *prix fixe* — *prezzi fissi*, można śmiało i trzeba w interesie kieszeni, proponować kupcowi połowę lub trzecią część żądanej za towar ceny, to cóż dopiero mówić o handlarzach wędrownych lub o *bancherellach*... Pewnego wieczora, strudzony nieco, usiadłem w jednej z kawiarni na *Toledo*, a dla pozbycia się natrętnego kupczyka, wciąż mi podającego jakieś cacka i ozdoby z korali, ofiarowałem franka za rzecz, za którą 30 frank. zacenił. Neapolitańczyk nie obraża się łatwo; sądziłem, że się przynajmniej zrazi i odstręczy — gdzie tam, po kilku sekundach wrócił, oddając mi towar ów za tak niską cenę... Ztąd, w miarę cierpliwości i doświadczenia, nabywają się tu rzeczy albo zbyt drogo, albo za bezcen.

Bancherelle, jak szybko powstały, tak też znikają nagle, w czasie, przez magistrat i zwyczaj oznaczonym. Przed Bożem Narodzeniem trwają one tydzień, aż do dnia Wigilii, w którym wszystkie dotychczas wystawione przedmioty zmieniają się, z zadziwiającą szybkością w jeden tylko — w ryby rozlicznego gatunku i rodzaju, w ogóle wszakże, dnia tego niezwykle drogie. Neapolitańczycy przestrzegają z nadzwyczajną ścisłością, bardziej jeszcze niż u nas, religijnych i rodzinnych praktyk: suta tedy wieczerza na Wigilię tę, w której figurować muszą pewne tradycyjne potrawy, jest koniecznością taką, iż najuboższy nawet zdobywa się na nią, choćby kosztem całości nielicznych swych sprzętów domowych lub odzieży... Węgorz morski — *il capitone* — zjawiający się wtenczas na targach w niesłychanej ilości, należy do takich właśnie niezbędnych dnia wymagań. O obchodzie świąt samych powiem gdzieindziej; tymczasem, wracając do *bancherellów* dodam jeszcze, iż przed Wielkanocą zmuszone są one wcześniej ustąpić. Od W. Czwartku z rana, od chwili zwłaszcza, gdy po kościołach milkną dzwony, aż do nabożeństwa w W. Sobotę, kiedy znowu na *Gloria* odezwą się uroczyście, na znak *Resurrekcyi* — ustaje też na *Toledo* wszelki ruch handlarski i powozowy i wolno tylko pieszo przebywać całą tę ulicę, natenczas pełną już nietylko na chodnikach, lecz wszędzie, literalnie płynącą falami ludu, który spieszy ku odwiedzaniu grobów Pańskich. Nic ciekawszego, lecz też i nieznośniejszego wtedy nad spacer po Toledo; *tout Naples*, mówiąc językiem reporterów, jest tam obficie reprezentowany, i to w stroju odświętnym, w usposobieniu najbardziej towarzyskiem. Kościoły, do których docisnąć się niepodobna, rychło się zamykają, ulica rzęsisto oświetla, a tłumy do późnej godziny, zajawszy całą przestrzeń drogi, wolną od pojazdów i czworonogów, krążą tam nieustannie, w gwarnej rozmowie; jeneralny to popis nowej wiosennej toalety i mody! Jednocześnie przygotowują się po handlach i magazynach, wystawy Wielkanocne: ciast, cukrów, mięsiwa i szczególnie baranków — żywych nb., które, zanim spożyte zostaną lub wypuszczone na wolność, długo, w epoce Wielkanocnej, służą za przedmiot rozrywki dla dziatek. Począwszy od W. Soboty, w ciągu całych tygodni następnych, nie ma rodziny ni domu, którykolwiek by nie posiadał takiego baranka, starannie umytego, uczesanego, oznaczonego zwykle czerwonym krzyżem; wozi on w niewielkich wózeczkach drobną dziatwę, ze starszą swobodnie przechadza się po ulicach i ogrodach Neapolu. (C. d. n.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjski Bank hipoteczny.

(*m*) Pod przewodnictwem Włodzimierza hr. Borkowskiego odbyło się dzisiaj XVI zwyczajne walne zgromadzenie akcyonaryuszów gal. Banku hipotecznego. Było obecnych 28 akcyonaryuszów, reprezentujących 573 głosów. Jako komisarz rządowy był obecny radca dworu p. Heilig.

Odczytane przez dyrektora dr. Kolischera zamknięcie rachunków, tudzież pogląd na stan finansowy w r. z. przyjęło zgromadzenie do zatwierdzającej wiadomości, poczem dr. Marceli Madejski odczytał sprawozdanie Rady nadzorczej, które w obszerniejszem streszczeniu podamy jutro.

Co do podziału czystego zysku, wynoszącego 393.527 złr. 57 centów, uchwaliło zgromadzenie na wniosek Rady nadzorczej:

Tytułem tantyemy wyznaczyć: dla Rady nadzorczej 8 prc., czyli 18.971 złr. (centy opuszczamy); dla Dyrekcyi i urzędników po 4 prc., czyli 18.971 złr., razem na tantiemy 37.942 złr. Po strąceniu tej kwoty łącznie z kwotą 150.000 złr., która w dniu 1 stycznia r. b. wypłacona została pp. akcyonaryuszom tytułem 5 prc. dywidendy, tudzież po odtrąceniu kwoty 6.389 złr., przeniesionej jako zysk z r. 1882, od powyższej kwoty czystego zysku za r. 1883, pozostaje do dalszego podziału kwota 199.196 złr.

Z tej kwoty uchwalono: do funduszu rezerwowego wnieść 10 prc. od czystego zysku z r. 1883, pozostałego po opłaceniu akcyonaryuszom 5 prc. odsetek od kapitału akcyjnego, to jest od kwoty 237.138 złr., co czyni 23.713 złr. Zostaje tedy kwota 175.482 złr. a doliczywszy do niej przeniesiony zysk z r. 1882, w kwocie 6.389 złr. otrzymamy sumę 181.871 złr. do rozdziału między akcyonaryuszów.

Zgodnie z wnioskiem Rady nadzorczej uchwaliło zgromadzenie z tej ostatniej sumy wypłacić pp. akcyonaryuszom dnia 1 lipca r. b tytułem superdywidendy po 12 zł. od akcyi, czyli na 15.000 sztuk akcyj, kwotę 180.000 zł., pozostałą zaś resztę w kwocie 1871 zł. przenieść na rachunek zysku z roku 1884.

Zarządowi Banku udzielono absolutoryum a do Rady nadzorczej wybrano ponownie pp. Kazimierza hr. Dzieduszyckiego i Kazimierza Tchórznickiego. W końcu przyjęto do wiadomości sprawozdanie o stanie funduszu emerytalnego.

---

* **Zarząd Towarzystwa ogrodniczego** rozsyła równocześnie pod adresem niektórych Wydziałów powiatowych i Rad szkolnych, nasiona ogrodowe najcelniejszych gatunków, z prośbą o bezpłatne rozdanie szkołom ludowym i zobowiązanie onych, doniesienia w swoim czasie o plonie. Zarazem przesyła Zarządowi kółek włościańskich i członkom swoim podobne nasiona. Szczepy, przeznaczone dla kółek włościańskich i dla szkół ludowych, bezpłatnie rozesłane będą w pierwszej połowie tego miesiąca. Na liczne zgłoszenia odpowiadamy, iż tylko członkom naszym udzielać możemy bezpłatnie szczepów i nasion. Korespondencye adresować należy do Zarządu Towarzystwa ogrodniczego w Wydziale krajowym.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1884.

W. Podlewski, w. r., prezes. Ant. Niedzielski, w. r., członek zarządu.

---

* **Wystawa w Jarosławiu.** Oddział Łańcucko-Jarosławski c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego urządza wystawę przeglądową bydła i koni właścicieli mniejszych posiadłości z powiatów łańcuckiego i jarosławskiego. Wystawa odbędzie się w Jarosławiu dnia 28 maja b. r. w ogrodzie restauracyi dworca kolejowego i trwać będzie dzień jeden od 10 z rana do 6 wieczór. Na wystawę przyjmowane będą bydło i konie do właścicieli mniejszych posiadłości należące, zamieszkałych w powiatach łańcuckim i jarosławskim. Premiowane będą: *a)* buhaje zdolne do rozpłodu od roku 1 do 2 lat skończonych; *b)* krowy z cielętami, lub cielne do 9 lat — oraz jałówki cielne do 4 lat; *c)* cielęta obsadzone od matki do pojawienia się czasu pierwszej zmiany zębów; *d)* woły robocze począwszy od 2 lat wieku. Wysokość premii wynosi: *a)* za buhaja 15 zł.; *b)* za krowę lub jałówkę cielną 20 zł.; *c)* za cielę 5 zł.; *d)* za parę wołów 25 złr. Bydło z obór większych właścicieli będzie także na wystawę przyjmowane — o premię jednak ubiegać się nie może. Właściciele bydła, mający zamiar obesłać wystawę, winni uwiadomić o tem komisyę, wymieniając dokładnie ilość i rodzaj sztuk i to najdalej do dnia 15 maja b. r., gdyż późniejsze zgłoszenia uwzględnione nie zostaną. Każdy wystawca zaopatrzyć się powinien w paszport bydlęcy u właściwej władzy, gdyż bez takowego żadna sztuka na wystawę nie będzie przyjętą. Tylko do godziny 10 przed południem bydło na wystawę przyjmowanem będzie, gdyż po tej godzinie rozpocznie się czynność sędziów. Podczas wystawy odbędzie się loterya fantowa, na której wygrane składać się będą z bydła i przedmiotów gospodarczych. Cena losu pojedyńczego 10 centów. Ktoby pragnął dokładniejszych szczegółów, tyczących się wystawy, zechce się zgłosić do sekretarza tejże p. Romana Zukra w Rożwienicy p. Jarosław.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielił przedwczoraj posłuchania ministrowi skarbu dr. Dunajewskiemu.

Najj. Pani wyjechała d. 6 b. m. z Wiesbadenu do Heidelbergu, dokąd przybyła tego dnia o godzinie 4 popołudniu.

Mylną była wiadomość, iż Najd. Cesarzewiczowa w zastępstwie Najj. Pani dopełni w dniu jutrzejszym w kaplicy zamkowej ceremonii umywania nóg dwunastu sędziwym kobietom. Obecnie donoszą, że sam Najj. Pan dopełni obrzędu umywania nóg dwunastu starcom.

Znane z telegraficznego streszczenia przemówienie Najd. Cesarzewicza przy otwarciu w dniu przedwczorajszym kongresu ornitologicznego brzmi dosłownie:

Z uczuciem dumy i radości widzę dzisiaj ten zastęp sławnych badaczów i mężów zawodowych, zgromadzonych w naszem mieście rodzinnem. Zapał dla nauki i pragnienie wspólnej wymiany myśli połączyły tu, panowie, was wszystkich, a zdaleka i zblizka pospieszyli tutaj mężowie, będący specyalistami na niejednem polu wiedzy ludzkiej.

Pomnąc na to, uważam sobie za zaszczyt, jakkolwiek uczucia zakłopotania stłumić nie mogę, iż stoję na czele kongresu, obejmującego pole, na którem od młodości pracowałem z szczególniejszem zamiłowaniem i tym zapałem dyletanta, który zbiera i bada, któremu jednak brak jeszcze pewnych wiadomości, abym mógł być przyjęty do waszego, panowie, grona.

Chciejmy o tem pamiętać, że ornitologia, która jest celem naszego zebrania, jest piękną i ważną częścią umiejętności przyrodniczych, a nauki te, ich jasne i realne tezy, badanie praw natury i zużytkowanie jej sił, wycisnęły swoje piętno na tem stuleciu, i pod hasłem wiedzy prawdziwej, bo opartej na podstawie naukowej, kroczą badacze naprzód zwycięzko, bez względu na to, czy pracują w obserwatoryum astronomicznem, w laboratoryum chemicznem, w prosektoryum, w szkole lub tam w lesie, przy obserwowaniu życia, tworzenia i rozwoju w naturze. (Żywe oklaski.)

Powodując się takiem uczuciem, wyrażam życzenie, aby kongres przyniósł korzyści naszemu zawodowi, i dumny jestem, iż mogę niniejszem otwarcie tego kongresu ogłosić. (Huczne oklaski.)

Następnie przemawiał margrabia Bellegarde, a po nim prezydent kongresu dr. Gustaw Radde, wydając trzykrotny okrzyk na cześć Najd. Cesarzewicza, protektora kongresu ornitologicznego.

Fremdenblatt pisze: Jak się dowiadujemy z najlepszego źródła, w Kole polskiem Rady państwa nie zapadła jeszcze żadna uchwała w sprawie ugody rządu z koleją Północną. Deputowani polscy tyle tylko uczynili dotychczas w tej kwestyi, iż rozjeżdżając się na ferye wielkanocne, uprosili czterech swoich kolegów, zamieszkałych w Wiedniu, aby połączyli się w komitet, przestudyowali kwestyę, i po rozpoczęciu sesyi poinformowali Koło o całej tej sprawie. Komitet informacyjny składa się z posłów: ks. Jerzego Czartoryskiego, Chamca, Kozłowskiego i dr. Klemensa Rączyńskiego. Dopiero po wysłuchaniu opinii tego komitetu Koło poweźmie decyzyę, w jaki sposób ma rozpocząć narady nad tym przedmiotem. Wszystkie przeto pogłoski jakoby komitet ten, lub też Koło polskie powzięło uchwałę odrzucenia ugody z koleją Północną, są zupełnie bezzasadne.

Wiener Correspondenz donosi, że prezes Koła polskiego, dr. Grocholski, miał d. 7 b. m. z p. prezesem gabinetu hr. Taaffem, tudzież ministrami pp. Dunajewskim i Ziemiałkowskim kilkogodzinną konferencyę w sprawie organizacyi kolei państwowych.

Do *Presse* piszą: Już przed kilku miesiącami pewna liczba obywateli ziemskich z powiatu wielickiego i limanowskiego utworzyła konsorcyum, w celu wybudowania kolei lokalnej ze stacyi Dobra galicyjskiej kolei transwersalnej do Wieliczki, ewentualnie Swoszowic pod Skawiną. Obecnie sprawa ta weszła w stadyum pomyślne dla urzeczywistnienia tego projektu, gdyż interesanci otrzymali ze strony decydującej zapewnienie, iż budowa projektowanej kolei lokalnej, która tworzy krótszą i wygodniejszą komunikacyę wschodnich i środkowych linij kolei transwersalnej z Krakowem — zostanie polecona kolei Północnej, która prawdopodobnie weźmie projekt pod baczną rozwagę. Rozumie się samo przez się, iż konsorcyum rzeczone musi się postarać o kapitały, gdyż kolej Północna będzie mogła w razie najlepszym przyjąć na siebie tylko część kosztów budowy.

Jak donieśliśmy w części wczorajszego nakładu, urzędowy organ ministerstwa handlu dla spraw kolejowych ogłasza udzielenie koncesyi polsko-niemieckiemu konsorcyum z Karolem Bobrowskim na czele, na przedwstępne prace dla wybudowania kolei lokalnej od stacyi kolei północnej Bielsk przez Kęty, Andrychów i Wadowice do Kalwaryi w połączeniu z linią Sucha-Skawina, stanowiącą odnogę kolei podkarpackiej.

Sejm węgierski odroczył się do 21 b. m.

W czasie feryj wielu deputowanych zamierza udać się do swoich okręgów wyborczych, dla składania sprawozdań z czynności parlamentarnych.

Rusk. Kur. donosi, iż wnioski i projekta generał-gubernatora warszawskiego Hurki zostały przyjęte i wkrótce wejdą w wykonanie. Mają one jakoby na celu podniesienie dobrobytu włościan w Królestwie Polskiem. Dla dobra przemysłu miejscowego między innemi przeprowadzoną zostanie kolej z Kalisza do Łodzi, łącząca się z koleją wrocławską.

Wileński korespondent *Kijewlanina* opowiada, że nowy generał-gubernator wkrótce zamierza odbyć dłuższą podróż po guberniach zostających pod jego zarządem, aby osobiście sprawdzić istotne położenie kraju i przygotować raport o potrzebach generał-gubernatorstwa. „Raport ten – pisze *Kijewlanin* — spowoduje zapewne podróż generała do Petersburga. Wówczas to w taki lub inny sposób ziszczą się radosne dla nas, a dla Polaków niemiłe oczekiwania, związane z nazwiskiem i przeszłością generała Kochanowa“.

Doniesienie o podróży ks. Aleksandra bułgarskiego do Ruszczuku, która ma potrwać 10 dni, sprawiło — jak donoszą z Wiednia do *Czasu* — w sferach politycznych pewne wrażenie. Cel tej podróży nie jest dotąd zupełnie jasny i nie wiadomo, czy jest ona w związku z wyborami do „sobrania“, które niedługo odbyć się mają, czy też z ruchem panbułgarskim. W każdym razie podróż ta ma charakter polityczny. Okoliczność, że książę Aleksander spotkać się ma w Ruszczuku z Najd Arcyksięciem Rudolfem, nie tłómaczy jeszcze zupełnie dostatecznie celu tej podróży.

Wiener Allg. Ztg. otrzymuje z Petersburga następującą depeszę: Poruszonej przez rząd turecki myśli zwołania ponownej konferencyi dla kwestyi egipskiej, przeciwny jest stanowczo rząd petersburski. Przyznają tu wprawdzie, że w postępowaniu Anglii w Egipcie byłoby pożądane porozumienie z mocarstwami, ale z drugiej strony wolą raczej, ażeby Anglia niedopuściła Porty do wpływu na wypadki. Już dlatego samego panuje tu opozycya przeciw konferencyi, żeby nie nastręczyć Turcyi sposobności do zabrania głosu.

Do dzienników warszawskich telegrafują z Petersburga: *Gazeta Hatzuga* otrzymała pierwsze ostrzeżenie za stanowczo szkodliwy kierunek. Sprzedaż uliczna gazety *Sowremennyja Izwiestija* na nowo dozwolona.

Rząd francuski według najświeższych doniesień wydał już rozporządzenie, by w zatoce Obok, położonej w odnodze Tadżura u wybrzeży morza Czerwonego urządzić stacyę prowiantową węgli. Zatoka, o której mowa, nie leży bynajmniej tak blisko głównej drogi angielskiej Mandeb; znajduje się ona więcej ku południowi, prawie za granicami wpływu angielskiego, Zajdzie jedynie ta zmiana, że odtąd okręta francuskie nie będą się udawały do angielskiej stacyi Adenu, wysuniętej na wschód, ale wpływać będą do odnogi Tadżura i zatrzymywać się w zatoce Obok, która nie odsłania bynajmniej widoków opanowania lub wpływów na Abisynię.

W *Berliner Polit. Nachrichten* czytamy: Francuskie frakcye przewrotu, straciwszy nadzieję obalenia gabinetu Ferryego w stosunkach normalnych, postanowiły dążyć wszelkiemi siłami do stworzenia stanu anormalnego i poczytują do tego za środek odpowiedni zbliżający się peryod rewizyi konstytucyi. W tym celu żywioły anarchiczne pracują z wytrwałością, godną lepszej sprawy nad rozdmuchaniem najgorszych namiętności w tłumach nieoświeconych i zdemoralizowanych. Na Korsyce nawet mają swoich agentów, którzy zapewniają wyborców, że radykałom tak samo jak bonapartystom idzie o „odwołanie się do ludu“ i że wszystko inne poczytuje demokracya za sprawy podrzędne. Jak tam, tak samo w całej Francyi nienawiść przeciw istniejącemu porządkowi, jest ową nicią, jednoczącą skrajne i czerwone żywioły.

W jednej z depesz paryskich donoszą: W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, iż rząd angielski, jakkolwiek wypierał się stanowczo zamiaru protektoratu nad Egiptem, chce jednak być zniewolony do tego wypadkami, i że najświeższe zajścia w rządzie egipskim, pozorne rozprzężenie i nieład w Sudanie umyślnie są podtrzymywane intrygami.

Przesilenie egipskie, jak zapewniają z Londynu zbliża się do rozwiązania. Dzienniki podnoszą, że aby zapobiedz katastrofie musi Anglia wystąpić z akcyą energiczną. Nadmieniają dalej, że wspólne działanie ministrów egipskich z pełnomocnikami angielskimi jest nadal niemożliwe. Angielskie dzienniki poranne z poniedziałku twierdzą stanowczo, że położenie Gordona jest rozpaczliwe, wątpią jednak, żeby rząd miał zamiar poświęcić jednego z najzdolniejszych swoich generałów i najzacniejszego, jak dodają obywatela. Wszystkie plemiona dokoła Chartum mają przechodzić do jawnego rokoszu.

Z Suakimu donoszą, że przybył tam Mohamed Said z kilku pełnomocnikami plemion nieprzyjaznych i ofiarował swoje pośrednictwo. Osman Digma udać się miał do Kordofanu, wskutek czego wiele plemion oświadczyło gotowość złożenia broni w okolicy Suakimu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 kwietnia. Najj. Pan zwiedził o godzinie 2 popołudniu wystawę ornitologiczną. Najd. Cesarzewicz i członkowie komitetu powitali Monarchę, który pod przewodnictwem prezydenta honorowego margrabiego Bellegarde przez godzinę przeszło zwiedzał wystawę i wyraził najwyższe zadowolenie.

Wiedeń, 8 kwietnia. W radzie miejskiej wice-burmistrz Prix referował o posłuchaniu u prezesa gabinetu, ministra rolnictwa i namiestnika w sprawie targu bydlęcego. P. minister rolnictwa oświadczył, iż pragnie utrzymać targ bydła rzeźnego w stanie niezmiennym i stara się o to, aby kwestya zaprowiantowania nie została zagrożoną, przytem jednak jest zdania, iż targ preszburski nie zagraża w niczem Wiedniowi i co najwięcej mógłby spowodować chwilową przerwę w regularnej dostawie towaru. Nowo zaprowadzona ordynacya targowa musi być jednak bezwzględnie utrzymaną.

Berlin, 8 kwietnia. Pogłoski giełdowe o pogorszeniu się stanu zdrowia cesarza są zupełnie nieuzasadnione.

Bukareszt, 8 kwietnia. Senat uchwalił jednogłośnie rezolucyę, wyrażającą prośbę, by prezes gabinetu Bratiano cofnął swoją dymisyę. Izba poselska równie uchwaliła wotum zaufania 98 głosami. 25 deputowanych uchyliło się od głosowania. Sądzą, że w skutek tych objawów zaufania Bratiano pozostanie na stanowisku prezesa gabinetu.

Paryż, 8 kwietnia. Posiedzenia w obu Izbach odroczone zostały do 20 maja. Senat przyjął konwencyę finansową z Tunisem. Izba poselska postanowiła po feryach przystąpić do obrad szczegółowych nad projektem ustawy rekrutacyjnej. Minister spraw wewnętrznych Waldeck-Rousseau odpowiadając na interpelacyę z powodu rozruchów w Anzin, usprawiedliwiał wysłanie tam sił zbrojnych agitacyami, które zdążały do tego, żeby zmowę robotników zmienić w rozruchy o charakterze politycznym. Izba przyjęła porządek dzienny, wyrażający zaufanie dla zamiarów rządu względem robotników.

Rzym, 8 kwietnia. Według wiarygodnych zapewnień bezpodstawnem jest doniesienie paryskiego korespondenta *Timesa* o oznakach bliskiego wyjazdu Papieża z Rzymu i o ofiarowanych wrzekomo rządowi włoskiemu usługach ze strony państw zagranicznych w sprawie Propagandy.

Izba przyjęła do wiadomości zapewnienie nowego prezydenta Biancheriego, iż będzie sprawiedliwie i bezstronnie kierował obradami.

Rzym, 8 kwietnia. Posiedzenia Izb parlamentarnych odroczone zostały do 21 kwietnia.

Peszt, 9 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Budap. Corr.* donosi o konferencyi wiedeńskiej: Po szczegółowem omówieniu kwestyi targu dla bydła, przyczem poruszono także nową ordynacyę targową, rozeszła się konferencya bez powzięcia stanowczej uchwały, gdyż o żądaniu, aby znane rozporządzenie zostało cofnięte, muszą rozstrzygać ministrowie austryaccy. Dzisiaj oczekują ostatecznego orzeczenia ze strony rządu austryackiego. Potrzebną jest koniecznie obecność w Wiedniu węgierskiego ministra handlu. Przybędzie on też dzisiaj do Wiednia. O odwołaniu targu zapowiedzianego na 15 b. m. w Preszburgu nie może być mowy; musiałyby być tylko aż do tego terminu uchylone niepożądane dla Węgier zarządzenia wiedeńskiego regulaminu targowego.

Berlin, 9 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Germania* upiera się przy pierwotnem swojem doniesieniu, uważając jako rzecz bezwzględnie pewną, iż Depretis konferował z ambasadorem niemieckim Keudelem w sprawie Propagandy. *Germania* konstatuje dalej zupełny zastój w kościelno-politycznych rokowaniach od czasu odpowiedzi, udzielonej przez ministra wyznań Gosslera na interpelacyę dr. Jażdżewskiego. W Watykanie utracono resztę nadziei w powodzenie tych rokowań.

Petersburg, 9 kwietnia. (*Tel. pr.*) Obiegają znowu pogłoski o ustąpieniu ministra Tołstoja i ministra robót publicznych Possieta. Następcą Tołstoja ma zostać Kochanow.

Zaprzeczają doniesieniom o zamierzonem spotkaniu się cara i carowej z Monarchą austryackim. Być może, iż car z carową uda się w maju do Warszawy.

Minister Possiet dlatego podać się miał do dymisyi, iż odebrano mu kierownictwo kolei strategicznej Wilno-Równo, i poruczono je ministerstwu wojny. Technicznym kierownikiem budowli mianowano generała Annenkowa.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 8 kwietnia 1884, godz. 1. min. 45. Alp. Tow. górn. 66·—, Węg. akcye kredyt. 319·50 Akcye anglo-austr. 119·50, Akcye banku Union 109·50, Akcye kolei Karola Ludwika 294·—, Akcye kolei północnej 259·50, Akcye kolei południowej 142·10. Akcye kolei Aföld 173·50, Akcye kolei Elżbiety 317·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 182·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·75. Wiedeńskie losy 127·—. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 100·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·—. Losy regulacyi Cisy 115·10, Losy tureckie 22·70, Węgierska renta 91·80, Akcye banku związkowego 107·60 Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe 1 23¾. Węgierskie losy, 117·25, Marka niemiecka —.—, Usposobienie bez transakcyi.

Wiedeń, 8 kwietnia 1884, godzina 5. min. 30. Akcye kredytowe 319·50, Anglo-Austr. 225·(?), Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 294·75, Południowa —·—, Renta papierowa 79·80, Galicyjskie listy zastawne 101·70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.60½. Rubel pap. —·— Usposobienie —.

Wiedeń, 9 kwietnia 1884 r., godzina 10. min. 38. Akcye kredytowe 320·20, Anglo-Austr. 119·—, Unionbank 110·—, Kolej Karola Ludwika 292·50, Południowa 142·30, Renta papierowa 142·30, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·61—, Rubel papierowy 1·23¼. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 8go kwietnia Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 30· – do 30 25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·36 do 9·38 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 13 50 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 164·50 m., żyto —·— m., spiritus 45·90 olej rzepakowy 54·80 m. Szczecin: Pszenica —·—, zepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 45·50 fr., olej rzepakowy 63 75 fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowo literacki“ za miesiąc kwiecień dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

NADESŁANE.

Nr. XI.

Nieufność chorych.

Wszystko, co dotąd lekarze mogli zrobić przeciwko katarowi — mówią szeptycy — jest to, że nazwali katar nieżytem (Corriza).

A więc niech sprobują pastylków smołowych Gérandel'a, a ci sami sceptycy przekonają się po zrobionem doświadczeniu, z jaką szyderczą litością spoglądać będą na kichanie tych, którzy uporczywsi od Šgo Tomasza nie chcą wydać nawet półtora franka na pudełko tych dobroczynnych pastylków.

Łatwo wytłómaczyć sobie skutek dobroczynny tych pastylków, działają one bowiem przez pochłanianie wprost na dychawki i kanały oddechowe.

Pastylki smołowe Gérandel'a są jedyne, jakie wynagrodzone zostały przez komitet Sędziów na wystawie powszechnej w Paryżu w 1878 r. i wypróbowane, w skutek orzeczenia komitetu zdrowia. Upoważnione do wprowadzania do Rossyi przez ministeryum, na zasadzie orzeczenia i potwierdzenia przez komitet lekarski w Petersburgu.

Pudełeczka zawierają 72 pastylek i znajdują się we wszystkich aptekach; sprzedaż hurtowna u wynalazcy p. Gérandel, aptekarza w Sainte-Ménehould (Francya).

We Lwowie: w aptekach pp.: Mikolascha i i Krzyżanowskiego.

Wykaz osób zmarłych

od 11go do 20go lutego 1884 roku.

Wollisch Debora, żona zarobn., l. 56, na gruźl. płuc. — Scierańska Agnieszka, wdowa po pr. ofic., l 66, na raka. — Osiadarski Bazyli, murarz, l. 60, na gruźl. płuc. — Serwaczyńska Aniela, córka asystenta, l. 60, na dur. brzusz. — Mroczkowska Leokadya, córka ogrod., l. 4, na gruźl. mózgu. — Marczuk Michał, czelad. kotlarski, l. 33, na gruźl. płuc. — Osadzinska Antonina, wdowa po pr. ofic., l. 48, na raka. — Kastory Bolesław, c. k. porucznik, l. 24, na tyfus. — Bocheński Jakób, zegarmistrz, l 50, na nowotwór mózg. — Gnapel Kazimierz, syn kucharki, l. 2½, na dławiec. — Zakliński Kornel, suplent gimn., l. 27, na gruźlicę. — Potocki Maciej, zarobnik, l. 50, na raka. — Menartowicz Władysław, syn zarobnicy, l. 9. na gruźlicę. — Paszkowicz Zofia, córka zecera, l. 8½, na zapalenie mózgu. — Trecz Karolina, żona kondukt tram., l. 36, na ropnicę połog. — Fruchter Pinkas, syn szynkarza, l. 21 na zapalenie płuc. — Janowski Hipolit, urzędnik kolejowy, l. 46, na suchoty płuc. — Hüss Izak Leib, wł. domu, l. 52, na chorobę Brighta. — Klingenfeld Jakób, zarobnik, l 65, na gruźlicę. — Klabnik Józef, strażnik miejski, l. 4 , na dur. plamisty — Lubin Machle, córka nauczycielki, l. 1, na dławiec — Schlefrig Ruchla, żona piekarza l 40, na zapalenie płuc. — Ważny Władysław syn kupca, l. 4, na zapalenie mózgu. — Landes Mojżesz, były naucz., l. 73, ze starości. — Wojciechowski Paweł, muraż, l. 72, na udar mózgu. — Skorobecka Antonina, córka właś. domu, l. 2, na zapalenie płuc. — Gołąbek Jan, wł. domu, l. 64, na rozedm. płuc. — Janikowski Hilary, oficyał kolejowy, l. 34, na suchoty płuc. — Krätter Elżbieta, żona szewca, l. 39, na niedokrewność. — Prager Piotr, uczeń, l. 20, na suchoty. — Apfelbaum Chaje, córka handlarza, l. 3, na zapal. kiszek. — Slama Elżbieta, wdowa po lekarzu, l. 60, na raka. — Urban Ludwik, syn urzęd. kol., l. 8, na błonicę — Bratro Teofila, córka szewca, l. 2, na rozkład krwi. — Halpern Lea, żona szynk., l. 62, na zap. płuc. — Wygrzywalska Krystyna, żona urzęd. asek., l. 25, na gorącz. połog. — Angerman Wilhelmina córka budow., l. 4½, na raka wodn. — Nowakowska Katarz., żona wł domu, l. 56, na zapalenie płuc.

Lwów, dnia 22 lutego 1884.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9go kwietnia 1884.

Hotel George'a

Pp. Ks. I. Swidrygełło-Swiderski z Bóberki. W. Postruski z Wojniłowa. K. Gromnicki z Ukrainy.

Hotel Europejski

Pp. W. hr Łoś z Jarowa. A. Jaworski z Skwarzawy. B Orzechowicz z Kalnikowa. W. Groh z Drezna. H. Hennel I Wiednia. M. Neufeld z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. L. Buszyński z Nadwórny. A Cegielski z Krasnego. I. Patry z Perechińska. Z. Suszycki z Ropianki. I. Lewicki z Przemyśla. F. Zych z Przemyśla. E Michałowski z Tarnopola. Ks. G. Szaszkiewicz z Przemyśla.

Hotel Krakowski

Pp. A Czajkowski z Suczawy. I. Olszański z Turki. I. Piniewski z Wiktorowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 9 kwietnia 1884.

Barometr 734.41mm przy temp. 0° . Psychrometr suchy 2.8°C. Psychrometr wilgotny 2.0°C. Prężność pary 4.8mm. Wilgoć 86 /. Zachmurzenie 10. Wiatr SE6. Ozon 8.

Temperatura powietrza 2 2 R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 760 31mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 4.3 C.
Najniższa temperatura w nocy 2.8 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie).

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 10 kwietnia 1884

E. = $1^m\ 11,^s_{14}$. $\Theta^0 = 1^h\ 20^m\ 9,^s_{59}$.

Zachód słońca 9go kwietnia 6h. 42m., 8; wschód 17h. 18m., 4.

W kwietniu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 2d 10h 53,m 1; pełnia 1 d 1h 20,m 2; ostatnia kwadra 18d 5h 30,m 8; nów 25d 4h 33,m 7.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 13d 8h, 0. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 2 d 22h 0;

Równanie czasu będzie do 15 kwietnia dodatnie, od 15 kwietnia do ko końca miesiąca ujemne, wskutek czego zegary zwykłe do 15 kwietnia wyprzedzać będą zegary słoneczne, zaś odgo 15 do końca miesiąca zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

8 kwietnia 1884.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$729,_{27}$	$729,_{81}$	$729,_{38}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$3,_8$	$3,_2$	$2,_8$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$2,_2$	$2,_0$	1_8
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$4,_4$	$4,_6$	$4,_9$
Wilgotność powietrza względna w %.	73	80	91
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	se.	se.	ese.
Moc wiatru.	7	6	5
Ilość opada mierzona o 2^h $4,^{mm}_0$. deszcz i śnieg.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $+ 4_7$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $- 0_{.8}$.			

(N B. 9/4 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 10/4).

Przy wietrze wschodnio-południowym i temperaturze niższej od średniej kwietnia, niebo zamglone, po-wietrze wilgotne, pogoda niepewna, jutro możliwa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 8 kwietnia 1884.

	płacą (walutą austr.) zł.	ct.	żądają (walutą austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	293	—	296	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	180	50	184	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	298	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	60	100	60
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	20	92	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	60	100	60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	25	87	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	60	102	60
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	—	99	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	100	25	101	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	—	—	—	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	65	100	6
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	25	91	25
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa .	22	50	24	50
6 Monety.				
Dukat holenderski . . .	5	61	5	71
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	56	9	66
Półimperyał	9	86	9	96
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	22¼	1	24¼
100 marek niemieckich . . .	59	—	59	80
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze.	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 4 kwietnia 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	79.75	79.90
luty-sierpień	79.70	79 85
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	80.85	81.—
kwiecień-październik	81.15	81.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k.4pr	123 75	124.25
„ „ 1860 po 500 złr. w.a.5pr.	136.75	137.50
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144.—	145.—
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	17 .25	171 75
„ „ 1864 po 50 złr. . . .	171.25	171 75
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	37.—	40.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	149.—	149.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	95 40	95.55
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	101.35	101.50
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.75	100,25
Galicyi	99.75	100.25
Niższej Austryi	106.—	107.—
Siedmiogrodu	99.75	100 25
Węgier	101.25	101.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117.20	117 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	316 75	317.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	807.—	812.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł.40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	846.—	848.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun.po 500 zł.m.	561.—	563.-
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	232 75	233.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m k.	2563.—	2572 —
	płacą	**żądają**
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	292.75	293 25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	181.25	181.75
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	317.70	318.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	141.10	141.40
I kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	169.25	169.75
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	96.50	97. -
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	98.	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.75	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100. –	101. –
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	90.60	91.10
„ „ „ „ po 5 prc. .	99.60	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99 60	100. –
Gal. banku hip. po 6 proc. . . .	101.40	101.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. . .	102.90	103.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	101.50	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100 25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . .	98.-	98.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k. . . .	106.50	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.75	101. 5
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	100.—	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865 . .	98.50	99.
z r. 1867 . .	101.—	101.4
z r. 1868 . .	100.50	100.80
z r. 1872 . .	100.—	100.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.50	99 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.25	174.75
Clarego po 40 zł. m. k.	40.25	—.-
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111 50	—.—
	płacą	**żądają**
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.25	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	37 50	38.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12 65	12.90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł. .	6.50	6 65
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	52.75	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	48.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	21.50	22,50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	126.—	127.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.50	29.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	37.75	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.35	121.50
Paryż za 100 fr.	48.10 —	48.15.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.69.—	5.71.—
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.60 50	9.61 50
Rossyjski imperyał	9.91.—	9.93. -
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 8 kwietnia 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	75
„ „ „ w srebrze . .	80	90
Renta w złocie	101	35
5 prc. austr. renta marcowa	95	40
Akcye banku wiedeńskiego	846	—
„ „ kredytowego	319	80
Londyn	121	35
Srebro	—	—
Napoleondor	5	69
Dukat cesarski men.	9	60½
100 marek niemieckich	59	25

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 1514. (2134 3—3)

Michał Kobak z Prusinowa został uchwałą ck. sądu krajowego we Lwowie z dnia 8 marca 1884 l. 9968 uznany marnotrawcą. Kuratorem dlań ustanowiono Iwasia Kobaka z Prusinowa.

C. k. sąd powiatowy
Bełz, dnia 18 marca 1884.

L. 1456. (2133 3—3)

Józef Kosiak z Bełza został uchwałą ck. sądu krajowego we Lwowie z dnia 8go marca 1884 l. 9966 uznany marnotrawcą. Kuratorem dlań ustanowiono Pawła Lisowieckiego z Bełza.

C. k. sąd powiatowy
Bełz, dnia 16 marca 1884.

L. 2208. (2089 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie uznaje Stacha Warzoche, rolnika z Chłop marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Wojciech Gabryel w Chłopach zamieszkały.

Komarno, dnia 4 marca 1884.

L 4448. (1782 3—3)

Sebastyan Więcek z Trzebowniska uznany został za marnotrawcę. Kuratorem ustanowiono dla niego Józefa Kloca z Trzebowniska. C. k. sąd powiatowy.

Głogów, 29 listopada 1883.

Licytacye.

L. 9778. (2197 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach . maja, 6 czerwca i 9 lipca 1884 każdym razem o godz. 10tej rano odbędzie się w sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Kutach pod l. k. 459 położonej do Josla Tillingera należącej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 106 zł. 55 ct. wa. zpn a mianowicie realność ta przy powyższych terminach tylko za cenę 2000 złr. przy udzieleniu pożyczki bankowej jako wartość szacunkową przyjętą lub wyżej tejże sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 200 zł. w. a. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. węgierskiego Banku.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wyż wymienioną lub wyżej tejże sprzedaną nie została na ten czas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 9go lipca 1884 o godz. 11 rano

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć tus. registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany tutejszy c. k. notaryusz Mieczysław Zaremba.

Kuty, dnia 28 grudnia 1883.

L. 3795. (2200 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 183 zł 1 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 5 maja, 10 czerwca i 14 lipca 1884, o godz. 9 z rana, przymusowa licytacya ⅔ części realności wykazem hipotecznym l. 96 gminy Ładyczyn i realności wykazem hipotecznym l. 97 tejże gminy objętej, Barbary i Makarego Czerewatych własnych, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cenę wywołania wynosi tedy 350 zł., wadyum 35 zł.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t s. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którymby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Łucia Stecia z Ładyczyna.

C. k. sąd powiatowy
Mikulińce, dnia 30 grudnia 1883.

L. 10750. (2002 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie przeprowadzi na dniu 10 czerwca 1884, o godzinie 10 rano, przymusową sprzedaż realności dłużnika Marcina Cabana pod lk. 17 w Bajdach, ciała hipotecznego niestanowiącej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Krośnie pto 110 zł z pn. pod warunkami t. s. uchwałą z dnia 26 grudnia 1882 l. 7983 i z dnia 20 września 1883 l. 6830 przyjętemi.

Zakład wynosi 32 zł. 25 ct.

Kurator. niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Jaciewicz z Krosna.

Z c. k. sądu powiatowego
Krosno, dnia 10 stycznia 1884.

Licytacye.

L. 11376. (2241 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 38-44 w Szwajkowcach spadkobierców Antoniego Procków własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie a to 19 rat po 6 zł. zpn. w terminach 24 kwietnia, 20 maja i 19 czerwca 1884 zawsze o 10 rano z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 250 złr. zadatek 25 złr. Resztę warunków licytacyjnych i protokół zatsawnego opisania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Czaczkowskiego.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, 5 grudnia 1883.

L. 10600. (2242 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem publiczną sprzedaż realności pod l. k. 6 w Dolinie wedle wyk. hip. 46 Maksyma Dutki własnej celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 234 złr. 9 ct. w 3 terminach dnia 24 kwietnia, 20 maja i 19 czerwca 1884 zawsze o godz. 9 rano z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi suma 300 zł. zadatek 10 prc. tj. 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, 4 grudnia 1883.

L. 11886. (2243 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 209 w Muchawce Hrynia Stroczen własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 12 rat po 12 zł. zpn. w terminach 24 kwietnia, 20go maja i 19 czerwca 1884, każdym razem o 10 rano z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 400 zł. zadatek 40 złr. Ekstrakt tabularny i resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Czaczkowskiego ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, 7 grudnia 1883.

L. 11375. (2244 2—3)

C k. sąd powiat. w Czortkowie przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem przymusową publiczną sprzedaż realności pod liczbą konsk. 118 w Starej Jagielnicy wykazem hipotecznym 207 objętej spadkobierców Onufrego Marmus własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie a to 19cie rat po 6 zł zpn. w terminach dnia 24 kwietnia, 20 maja i 19 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi suma 800 zł. zadatek 80 zł. Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny w registraturze przejrzeć można.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanow. adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie. C. k. sąd powiatowy

Czortków, 5 grudnia 1883.

L. 1988. (2214 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do prośby c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie z dnia 19 sierpnia 1883 l. 5419 w drodze wykonania odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 27 sierpnia 1881 l. 37394, celem zaspokojenia następujących kwot:

a) 35 złr. 56 ct. z 6 proc. odsetkami od 17 listopada 1879 i prowizyą 1 zł. 13 ct.

b) 113 zł. 40 ct. z 6 proc. odsetkami od 17 maja 1880 i prowizyą 1 zł. 13 ct.

c) 1124 zł. 3 ct. z 7 pr. odsetkami od 17 listopada 1880.

d) kosztów sądowych 21 zł. 60 ct. i 29 zł 29 ct., tudzież egzekucyjnych 23 zł 75 ct., 5 zł. 16 ct., niemniej kosztów obecnie w kwocie 24 zł. 15 ct. przyznanych rozpisuje się na rzecz c. k. uprz. gal. Banku hipotecznego we Lwowie przymusową publiczną licytacyę realności pod lk. 3 w Strzeliskach nowych położonej, dłużników Gerschona Deligtisch i masy leżącej po Pace czyli Paje Deligtisch wedle Dom. 1 pag. 3 n. 3 haer. własnej, wedle Dom. 1 pag. 3 n. 1 on. tej wierzytelności za hipotekę służącej i w tym celu wyznacza się trzy termina licytacyjne:

I. na 2 maja 1884,

II. na 3 czerwca 1884,

III. na 3 lipca 1884,

każdym razem o 10 godzinie przed południem, w sądzie tutejszym, na których to terminach realność powyższa pod następującemi warunkami sprzedaną zostanie:

1) Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych trzech terminach z tem, że ta realność przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim zaś terminie nie poniżej kwoty równającej się sumie wszystkich wierzytelności hipotecznych sprzedaną będzie.

2) Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 4.530 zł. 33 ct.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10 pr. ceny wywołania 4.530 zł. 33 ct., to jest sumę 454 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austro-węgierskiego Banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej.“ Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

4) Nabywca będzie obowiązany w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej, akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej, wykazać się przed sądem, iż wszelkie z licytowanej realności zachodzące należytości rządowe, którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznemi przysłuża, zaspokojone zostały, a względnie, że takowe w złożonem wadyum lub też w kwocie na ten cel do depozytu sądowego złożyć się mającej zabezpieczone znajdują, tudzież, że wierzytelność c. k uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego z wszystkiemi przynależytościami do kasy tegoż Banku w zupełności zapłacił, lub też po spłaceniu zaległych należytości tegoż Banku przyzwolenie Banku na pozostawienie reszty wierzytelności bankowych przy hipotece licytowanej realności uzyskał.

Suma przez nabywcę czy to na zaspokojenie względnie zabezpieczenie należytości rządowych użyta, czy to c. k uprzyw. gal. akcyjn. Bankowi hipotecznemu w gotowiźnie zapłaconą, czy też przez ten Bank przy tejże realności pozostawiona uważana będzie jako na poczet ceny kupna uiszczona.

5) Resztę ceny kupna, jaka po odtrąceniu wadyum w gotowiźnie złożonego, zapłaconych należytości rządowych lub sumy do depozytu sądowego dla ich zabezpieczenia złożonej i sumy c. k. uprz. galic. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu rzeczywiście zapłaconej, lub przez tenże Bank przy hipotece licytowanej realności pozostawionej, będzie jeszcze należała, winien nabywca w przeciągu dni 30 po doręczeniu mu uchwały sądowej, porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych prawomocnie ustanawiającej do depozytu sądu powiatowego w Chodorowie złożyć lub też według postanowienia tego sądu zapłacić — a dopóki to nie nastąpi, od tej reszty ceny kupna procent po sześć od sta półrocznie z góry od dnia objęcia tej realności w swe fizyczne posiadanie do depozytu rzeczonego sądu składać.

Wolno jednak będzie nabywcy względem zapłacenia tej reszty ceny kupna ułożyć się z przekazanymi do zapłaty wierzycielami, tudzież z hipotecznym dłużnikiem, gdyby dlań jaka kwota pozostała: lecz w takim razie winien będzie nabywca w powyższym terminie dowieść przed sądem zawarcia tych układów. Wierzytelności hipoteczne, których by przed umówionym terminem wypowiedzenia wierzyciele przyjąć nie chcieli, winien nabywca na poczet i w miarę ceny kupna na siebie przyjąć.

6) Nabywca dalej winien będzie celem doręczenia mu uchwał sądowych, miejsce swego zamieszkania sądowi wcześnie wskazać, a gdyby w Chodorowie nie mieszkał, tym celem pełnomocnika w Chodorowie stale mieszkającego ustanowić i tegoż sądowi oznajmić, inaczej przybicie każdej doręczyć się mającej uchwały za kratami sądu, jako doręczenie do rąk własnych uważanem będzie.

7) Skoro się nabywca przed sądem wykaże, że 4go warunku dopełnił, oddaną mu będzie na jego żądanie i koszt kupiona realność w fizyczne posiadanie, a gdyby się z tem żądaniem nie zgłosił, uważane będzie objęcie kupionej realności w fizyczne jego posiadanie, jako z dniem wykazania się z dopełnienia 4go warunku dokonane i od tego dnia wszelkie z posiadaniem tejże połączone dochody, tudzież wszelkie ciężary i niebezpieczeństwo na nabywcę przejdą jako też procenta od reszty ceny kupna liczyć się będą. Zarazem wydanym będzie nabywcy na jego żądanie dekret własności, z mocy którego tenże za właściciela kupionej realności jednakże tylko wtedy zaintabulowanym zostanie, jeżeli równocześnie nastąpi na jego koszt zaintabulowanie obowiązków w ustępie 5 niniejszych warunków wyrażonych w stanie biernym kupionej realności przyczem wszystkie na niej zabezpieczone prawa i wierzytelności z wyjątkiem ciężarów gruntowych i wierzytelności, któreby c. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny lub inny wierzyciel przy hipotece w mowie będącej realności pozostawił wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione będą.

8) Wszelkie z przeniesieniem własności i z intabulacyą połączone należytości i koszta winien nabywca bez potrącenia onych z ceny kupna w zupełności ponieść.

9) W razie niedopełnienia któregokolwiek z powyższych warunków, nabywca utraci wadyum i wszystkie na poczet ceny kupna wypłacone kwoty, które na zaspokojenie wierzytelności hipotecznych przypadną, a nadto w mowie będąca realność w drodze licytacyi na koszt i stratę nabywcy w jednym tylko terminie i to nawet niżej ceny wywołania, jednak tylko za taką cenę sprzedaną będzie, która na całkowite zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego i poprzedzających wierzytelności wystarczy, a prócz tego nabywcy za wszelkie szkody przez niedotrzymanie warunków wyrządzone, całym swoim majątkiem odpowiedzialnym się stanie.

10) Gdyby w powyższych terminach wymagana cena kupna uzyskaną być nie mogła, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin na dzień 10 lipca 1884, o 9 rano, na który interessowani w sądzie tutejszym pod tym rygorem stawić się mają, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

11) Wyciąg hipoteczny powyższej realności można przejrzeć lub wpisać w t. s. registraturze.

O czem się strony interesowane jako to:

1) C. k. Urząd podatkowy w Bóbrce.

2) C. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie imieniem Skarbu państwa podatkowego i należytościowego, tudzież uprzywil. wierzytelności.

3) Leona Heschelesa.

4) Leżącą masę spadkową po Salamonie Czaczkies na ręce kuratora p. Stanisława Dyszkiewicza.

5) Z życia i pobytu niewiadomego Izaka Richtera, a w razie jego śmierci dla jego z imienia i nazwiska życia i pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież tych wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 2 sierpnia 1883, jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała tę licytację rozpisująca, lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły przez kuratora p. Stanisława Dyszkiewicza i edykta.

6) Gerschona Deligtischa i

7) Masę leżącą po Pace czyli Paje Deligtisch na ręce kuratora p. Franciszka Mühln się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów, 24 marca 1884.

L. 20929. (2240 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dnia 28 kwietnia i 26 maja 1884 każdym razem o godz. 10 przed poł., odbędzie się w zabudowaniu sądowem w biurze 2 egzekucyjna publiczna sprzedaż 2/4 części realności pod l. tab. 587 i 588 w Brodach położonych, małż. Mojżesza i Judyty Kobritz własnych, na zaspokojenie pretensyi 2000 złr. w. a. z pn. Ernestyny ze Sobelów Derblich, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 5736 złr. 45 ct. a. w. która jest oraz ceną wywołania.

Wadyum wynosi 573 złr. 64 ct. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, można przejrzeć w sądzie tutejszym.

W razie niemożności sprzedania ustanowiono dzień 26 maja 1884 godz. 4 po poł. do ułożenia warunków ułatwiających przyczem niejawiący się wierzyciele jako do większości głosów przystępujący uważani będą.

Wierzycielom hipotecznym, małoletnim po Józefie Budziszowskim Aszkenazy i Derblich, Rubinowi Strizower, Liebmann i Schermesser, Józefowi Dawidsohn, Heilpern i Fränkel, Małce Derblich, masie konkursowej Chaji Katzenellenbogen, Izakowi Garfunkel, Jakóbowi Riessberg, Naftalemu Aszkenazy, masie konkursowej Racheli Riessberg, Minie Schullbaum, Leopoldowi Fleischer, Józefowi Maszek, J. Horn, Chaimowi Glück jako z miejsca pobytu i życia niewiadomym, tudzież tym, którzyby po 20 lipca 1883 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem adw dra Ornsteina w Brodach.

Brody, dnia 31 stycznia 1884.

Zl. 3617. (2250 2—3)

Laut Erlasses des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 7. März 1884, Z. 7573 wurde die Herstellung eines Zubaues an das neue Magazin bei der k. k. Tabak-Fabrik in Krakau mit dem Kostenbetrage von 16.754 fl. 49½ kr. unter Vorbehalt der verfassungsmässigen Genehmigung bewilligt.

Wegen Sicherstellung dieses Baues wird hiemit die Koncurrenz-Verhandlung ausgeschrieben und werden Unternehmungslustige eingeladen, ihre mit einer Stempelmarke von 50 kr. versehenen und mit der Vadial-Quittung belegten Offerten bis 24. April l. J. bei der k. k. Tabakfabrik in Krakau, wehrend der gewöhnlichen Amtsstunden, zu überreichen.

Das Vadium ist mit 5 prc. der Bausumme zu berechnen und bei einer k. k. Kassa zu erlegen.

Von obigen Kostenbetrage eutfallen auf die:

1. Baumeister- Arbeiten	57,746	fl.	08	kr.
2. Steinmetz- „	1,376	fl.	31	kr.
3. Cementgußwaaren	108	fl.	—	kr.
4. Zimmermanns- Arbeiten	3,901	fl.	88	kr.
5. Spengler- „	599	fl.	89½	kr.
6. Schieferdecker- „	802	fl.	42½	kr.
7. Tischler- „	354	fl.	90	kr.
8. Schloßerbeschläg „	246	fl.	20	kr.
9. Schlossergewichts- „	1,137	fl.	—	kr.
10. Gußeisenwaaren- „	1,636	fl.	16	kr.
11. Glaser- Abeiten	80	fl.	92½	kr.
12. Anstreicher- Arbeiten	208	fl.	23½	kr.
	16,198	fl.	01	kr.
hiezu die Kosten der im Kostenüberschlage angeführten von der k. k. Tabak-Fabrik in Krakau beizustellenden Bretter per	400	fl	—	kr.
weiters: die im Anhänge zum Kostenanschlage angeführten Mehrarbeiten per.	156	fl.	48½	kr.
Zusammen	16,754	fl.	49½	kr.

Anbote können auf die Uebernahme des ganzen Baues oder aller Arbeitskathegorien mit Ausnahme der Gußeisenwaaren, oder auf Uebernahme der letzteren allein lauten.

Die Beträge in den Offerten sind mit Ziffern und Buchstaben zu schreiben. Die k. k. General- Direktion der Tabak- Regie behält sich die Auswahl unter den Offerenten unbedingt vor.

Jene Offerenten, welche für die k. k. Tabak- Regie noch keine Bauten bewerckstelligten, haben ihre Offerte mit Nachweisungen über ihre bishörige Thätigkeit im Baufache, insbesondere über die allfällige Ausführung von öffentlichen Bauten, zu belegen.

Die Pläne, das Vorausmaß, der Kostenüberschlag sammt Anhängung, die Baubeschreibung, dann die allgemeinen und speciellen Baubedingnisse können bei der k. k. Tabakfabrik in Krakau eingesehen werden, und sind von den Offerenten zum Zeichen des Einverständnisses zu unterfertigen.

Die seiner Zeit zu bestellende Baukaution beträgt 10 prc. der Erstehungssumme und kann, wie bei anderen ärarischen Unternehmuugen, im Baaren, in nach dem Gesetze annehmbaareu. Effecten oder auch hypotekarisch geleistet werden.

Die Offerten bleiben für die Einreicher, vom Zeitpunkte der Uiberreichung bis zu Entscheidung hierüber verbindlich und werden jene, welche akceptirt werden, vom Zeitpunkte der Annahme auch für das k. k. Aerar verpflichtend

Wien, am 27. März 1884.

L. 5023. (2207 3—3)

W dniach 8 maja, 5 czerwca i 31 lipca 1884 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk 63 w Wadowicach górnych położonej Jana Kawalca celem wydobycia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościań.

Cena szacunkowa wynosi 930 złr. wadyum 93 zł. wa. Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze. C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 27 listopada 1883.

L. 8134. (2192 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Saula Mareis w kwocie 32 złr. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie a to dnia 9 maja, 10 czerwca i 10 lipca 1884 zawsze o godz. 10 rano przymusowa publiczna licytacya łąki „Wasylkowa“ zwanej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Hrynia Martynów własnej, w Demidowie pod lk. 27 położonej z tem, że na pierwszych dwóch terminach łąka ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 77 złr. a. w., zaś na trzecim terminie także poniżej tej ceny sprzedaną zostanie. Wadyum 7 złr. 70 ct. a. w.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów, 19 stycznia 1884.

L. 1482. (2261 1—3)
C. k. starostwo w Czortkowie jako Administracya rządowa dóbr Czortkowa starego i Wygnanki należących do fundacyi ubogich ś. p Hieronima Sadowskiego, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w celu wydzierżawienia:
a) cegielni znajdującej się w obrębie gminy Czortkowa starego na czas od 24 czerwca 1884 do 24 czerwca 1887 r., tudzież
b) sześciu murowanych sklepów tak zwanych jatek, znajdujących się w domu pod l 27 w Czortkowie, odbędzie się publiczna licytacya w drodze pisemnych ofert w c. k. starostwie w Czortkowie dnia 29 kwietnia 1884, od godziny 8 do 12 przed południem.
Jako cenę wywołania co do przedmiotu ad a) ustanawia się dotychczasowy roczny czynsz w kwocie 60 zł., a co do przedmiotu ad b) w kwocie rocznej 40 zł., z której każdy do licytacyi przystępujący 10 pr. od ceny wywołania jako zakłady do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce złożyć jest obowiązany.
Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum można wnieść w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe.
Warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszym c. k. starostwie
Czortków, 2 marca 1884.

L. 1749. (2245 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Wieliczce podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Józefa Birnbauma, jako cesyonaryusza Maryi Jankierowej, w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym dnia 28 kwietnia, i 27 maja 1884, każdym razem o godzinie 9 przed południem, publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l 191 w Wieliczce położonej, wyk. hip. l. 191 objętej, Adolfa i Zofii Nawratilów własnej.
Cena wywołania stanowi cena szacunkowa 2.548 złr. 40 ct.
Zakład 10 procent złożyć się mający wynosi 255 zł.
Resztę warunków licytacyjnych oraz akt oszacowania i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby niniejszą licytacyę dozwalająca uchwała doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora c. k. notaryusza Bra Przychockiego w Wieliczce.
C. k. sąd powiatowy.
Wieliczka, 17 marca 1884.

L. 867. (2227 1—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinle 10 rano, w dniach 1 maja i 5 czerwca 1884, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 lipca 1884, nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 54 w Gródku, według wyk. hip. 1.300 Łukasza i Franciszki Misiągów własnej, na rzecz gminy miasta Gródka pto 462 zł. 50 ct. z pn.
Cena wywołania 1.167 zł.. wadyum 117 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Gródek, 9 lutego 1884.

L. 5121. (2247 1—3)
W dniach 8 maja, 5 czerwca i 31 lipca 1884, o godzinie 10 rano, przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 49 w Wapierzowie położonej, spadkobierców Jana Kuliga własnej, celem ściągnięcia pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego we Lwowie.
Cena szacunkowa wynosi 1.000 złr., wadyum 100 zł.
Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, 27 listopada 1883.

L. 8615. (2248 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia, że w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Filipowi Getingerowi, celem ściągnięcia 6 rat po 18 złr. i reszty kapitału 261 zł. 98 ct z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 7 w Woli Otałężkiej położonej, niestanowiącej przedmiotu ksiąg hipotecznych, Filipa Getingera własnej, na terminach w dniu 8 maja, 5 czerwca i 31 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch tylko za cenę wywoławczą lub powyżej, na trzecim także poniżej, jednakże nie niżej jak za 1 600 zł.
Cena wywołania 2.000 złr., wadyum 200 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Konstanty Lipowski w Radomyślu.
Radomyśl, 28 stycznia 1884.

L 4730. (2246 1—3)
W dniach 8 maja, 5 czerwca i 31 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 6 w Izbiskach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jana Węgrzyna własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 zł. z pn
Cena szacunkowa wynosi 1.200 złr., wadyum 120 zł.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Radomyśl, dnia 8 listopada 1883.

L. 3077. (2239 1—3)
Egzekucyjna licytacya realności Juliana Gomolińskiego l. tab. 752 i 563 (kons. 752 i 734) w Brodach, na rzecz galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pto dwóch rat po 506 zł. z pn. odbędzie się dnia 6 maja 1884, o godz. 10 przed południem, w biurze nr. 2, sprzedaż nastąpi także i niżej ceny szacunkowej 2.250 zł.
Wadyum 5 pr.
Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można w sądzie przejrzeć.
Wierzycielom po dniu 17 lipca 1883 do tabuli wchodzącym, lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem adwokata dr. Brauna.
Z c. k. sądu powiatowego
Brody, 23 lutego 1884.

L. 1776. (2263 1—3)
W dniach 5 maja, 5 czerwca i 10 lipca 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 285 w Kulczycach, powiecie Samborskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Leniec pto 100 złr. 12 ct. w. a. z pn.
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 600 złr., wadyum 60 złr.
Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za 500 złr. w. a. sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych; ustanowiono kuratora adwokata dr. Fiternika z substytucyą adwokata dr. Ehrlicha w Samborze.
C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor, 9 marca 1884.

L. 3723. (2202 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 11 rat po 12 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 12 maja, 23 czerwca i 21 lipca 1884, o godzinie 9 z rana, przymusowa licytacya realności, wykazem hipotecznym gminy Nastasowa l. 528, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim terminie za jakąbądź cenę.
Cena wywołania wynosi 1.000 złr., wadyum 100 zł.
Bliższe warunki licytacyi i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Dmytra Dzyndzyrystego z Nastasowa.
C. k. sąd powiatowy
Mikulińce, 12 października 1883.

L. 907. (2264 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 324 złr. z pn. przez Chanę Gelernter, cesyonaryuszki Majera Samuela Gelernter przeciw masie spadkowej śp. Karola Bechtloffa wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi, w dwóch terminach, mianowicie: dnia 15 maja i 26 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusową przetargową sprzedaż połowy realności dłużnika, w gminie Dobrzany-Dornfeld, starostwie lwowskiem położonej, wykazem hipotecznym l. 32 objętej
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 317 zł. 50 ct., zakład wynosi 31 złr. 70 ct.
Na tych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyzej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin 26 czerwca 1884, o godzinie 3 po południu.
Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 25 czerwca 1883 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Szczerzec, 20 lutego 1884.

L. 723. (2228 1—3)
W sprawie egzekucyjnej kasy pożyczkowej gminy Horodenki przeciw Janowi Rybczakowi o 544 złr. odbędzie się dnia 13 maja 1884, o 8 godzinie przed południem licytacya realności pod lk. 271 w Horodence położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.
Z c. k. sądu powiatowego
Horodenka, 7 marca 1884.

L. 1582. (2230 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 85 złr. z pn. przez Berla Mischla ze Szczerca przeciw spadkobiercom ś. p. Józefa Wargała z Jastrzębkowa wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 24 kwietnia, 15 maja i 26 czerwca 1884, każdokrotnie o godz. 10 przed poł. przymusową przetargową sprzedaż 2/3 części realności dłużnika w Jastrzębkowie, starostwie lwowskiem położonej, wyk. hip. l. 145 objętej i 2/3 części realności w Srokach, starostwie lwowskiem położonej, wyk. hip. l. 122 objętej
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa względem 2/3 części realności, w Jastrzębkowie położonej 141 złr. 33 1/3 ct., zakład wynosi 10prc., zaś względem 2/3 części realności w Srokach położonej cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 112 złr. 66 2/3 ct., zakład wynosi 10prc.
Na pierwszych dwóch terminach rzeczone części realności tych, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną, jednakże za taką cenę, któraby wszystkie wierzytelności pokrywała, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 10 lipca 1884 o 3 godz. po poł.
Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższych częściach realności po 13 października 1883 uzyskali, ustanawia się p. Maksymiliana Kinasza z Jastrzębkowa kuratorem
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularne i protokoły oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Szczerzec, 10 marc 1884.

L. 5373. (2206 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Mojżeszowi Rittermanowi wierzytelności w kwocie 100 zł. zpn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hipot l. 97 gm. Woli Batorskiej objętej własności małolet. Jana Biernata i Katarzyny Biernatowej stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych a to dnia 17 kwietnia, 19 maja i 23 czerwca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena szacunkowa i wywołania tej realności wynosi 8322 zł., wadyum zaś 832 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Niepołomice, dnia 5 stycznia 1884.

Z. 556. (2182 3—3)
Das k. k. Bezirksgericht in Bolechów gibt bekannt daß zur Einbringung der von der Stadtgemeinde Bolechów gegen Moses Neuwirth ersiegten Forderung pr. 400 fl ö. W. sNG. die executive Versteigerung der dem Schuldner gehörigen Realität CNr. 217 in Bolechów hiergerichts am 15. April 1884, 13. Mai 1884 und 16. Juni 1884, jedesmahl um 10 Uhr Vormittags mit dem stattfinden wird, daß die besagte Realität bei den ersten zwei Terminen nur um oder über den Schätzungswerth bei dem dritten Termine auch unter dem Schätzungswethe, jedoch nur um einen Preis welcher dem Betrage aller auf obiger Realität haftenden Schulden gleich kommt, wird hintangegeben werden.
Sollte diese Realität bei den oben gedachten 3 Terminen nicht veräußert werden, so wird behufs Feststellung erleichternder Bedingungen der Termin auf den 16 Juni 1884, um 3 Uhr Nachmittags mit dem bestimmt, daß die dieser Tagfart nicht erscheinenden Realgläubiger als den Anträgen der Mehrheit der Erscheinenden beitretend angesehen werden.
Den Ausrufspreis bildet der Schätzungswerth pr. 3560 fl. Das Vadium 10 prc. der.
Die übrigen Lizitationsbedingniße, der Tabularextrakt und Schätzungsakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.
Bolechów, den 21. Februar 1884.

L. 7258. (2118 3—3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Józefa Langrocka w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 9 czerwca, 9 lipca i 5 sierpnia 1884, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. 2 w Grzegórzkach, Józefy i Anny małżonków Marzenów własnej.
Cena wywołania 8.690 zł., wadyum 869 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 9 września 1884 o godzinie 10 rano.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Kazimierz Smolarski z substytucyą adwokata dr. Zygmunta Eibenschütza w Krakowie.
Kraków, 12 marca 1884.

L 6384. (2060 3—3)
W dniu 20 maja 1884, o godzinie 10 przed południem, jako trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie realność pod lk. 64 w Krzemienicy położona l. wyk. hip. 2 objęta — nieobjętej masy spadkowej po Zofii Szajnarowej własna, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 656 złr. 30 ct.
Cena szacunkowa 1.400 zł
Wadyum 70 zł.
C. k. sąd powiatowy
Łańcut, dnia 28 stycznia 1884.

Upadłości.

L. 4071. (2132 3—3)
W sprawie konkursowej M. J Eisenklama kupca w Tarnopolu ck. sąd obwodowy potwierdza dokonany przy terminie 21go marca 1884 wybór Abrahama Hartmana kupca w Tarnopolu na zarządcę masy zaś Mojżesza Dawida Liebergalla kupca w Tarnopolu na jego zastępcę
C k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 26 marca 1884.

Księgi gruntowe.

L. 1642. (2265)
C. k. sąd powiatowy w Wieliczce, zawiadamia, że celem założenia ksiąg gruntowych dla c. k. uprzywilejowej kolei Karola Ludwika linii Kraków, Podwołoczyska i bocznej linii Bierzanów, Wieliczka, przedsiębiorstwo tejże kolei wniosło prośbę o rozpoznanie gruntów do kolei tej należących, w gminach Bierzanów, Bogucice, Kokotów, Wieliczka, Węgrzce-wielkie położonych., Prośbę powyższą wraz ze spisami posiadłości i kopiami map katastralnych, składa się w tutejszym sądzie powiatowym do powszechnego przejrzenia, a zarazem wyznacza sąd termin od dnia 10 kwietnia 1884, do dnia 10 lipca 1884, r, i wzywa wszystkich tych którzyby żądanem przeniesieniem gruntów kolejowych, do wykazu hipotecznego w prawach swoich byli pokrzywdzeni, aby w powyższym terminie ze swojemi roszczeniami do tutejszego sądu się zgłosili.
C. k. sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 23 marca 1884.

Konkursa.

L. 9380. (2260 1—3)
KONKURS.
1. na pięć posad oficyałów, i dziesięć posad asystentów pocztowych z poborami Xtej względnie XI. klasy rangi za kaucyą w kwocie 600 względnie 400 zł.
2. poczmistrza w Podhajczykach obok Złoczowa, (powiat Przemyślany) za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł. z poborami rocznemi płacy 300 zł., paušalu kancelaryjnego 80 zł., ryczałtu 500 zł., za codzienne jazdy posłańcze w Podhajczyk do Przemyślan, i systemizowanych należytości za jazdy erarialne. Stacya pocztowa w Podhajczykach, obowiązaną jest utrzymywać sześć zdolnych do służby pocztowej koni, jeden całkiem, jeden półkryty powóz, dwa wózki i dwie torby na sztafety.
Podania o te posady należy wnieść, w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt. i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 6 kwietnia 1884.

Z. 2822/pr. (2177 3—3)
Unter Bezug auf die Kundmachung vom 8. März 1884 wird verlautbart, daß in dem nieder österr. Staatsbaudienste, eventuell auch Bauadjuncten-Stellen in der X Rangsklasse und adjutirte Baupracticanten-Stellen zur Besetzung gelangen werden.
Bewerber um diese Stellen haben ihre gehörig belegten Gesuche im vorgeschriebenen Dienstweg bis längstens 10. Mai 1884 beim k. k. nied. österr. Statthalterei-Präsidium zu überreichen.
Wien, 26. März 1884.
Vom k. k. n. öst. Statthalterei-Präsidium.

L. 4321. (2186 3—3)
Przy sądach powiatowych w Grybowie i Sokołowie są do obsadzenia posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych w XI. randze z płacami systemizowanemi.

Podania o te lub inne przy sądach powiatowych opróżnić się mogące posady kancelistów w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 8 kwietnia 1884, o posadę w Grybowie do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu, zaś o posadę w Sokołowie do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Sąd wyższy.
Kraków, 19 marca 1884.

L. 1625/IV. (2237 3—3)
W Priedorze w Bośnii, mieście liczącem około 5 000 mieszkańców, położonem na stacyi kolejowej Banjaluka-Dobrlin, otwarta jest posada lekarza miejskiego z płacą roczną 800 złr.

Honoraryum za jednorazowe odwiedzenie chorego w okręgu miejskim ustanowione jest na 50 ct., zaś porada lekarska dla ubogich miejscowych, ma się udzielać bezpłatnie.

Same dochody poboczne, razem z sądowo-lekarskiemi, mogą wynosić rocznie około 1.500 złr.

O posadę tę ubiegać się mogą doktorowie medycyny, którzy prócz języka niemieckiego, jeszcze drugi jaki słowiański język posiadają.

Podania, z dołączeniem świadectw i metryki wieku, mają być nadsyłane do urzędu powiatowego (Bezirks-amt) w Priedorze, najdalej do 25 kwietnia r b.

Urząd powiatowy.
Priedor, dnia 3 kwietnia 18-4.
Naczelnik powiatowy:
M i k u l i.

L 700/pr. (2238 2—3)
Celem obsadzenia przy sądzie powiatowym w Krynicy opróżnionej, względnie przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącej posady sędziego powiatowego, rozpisuje się konkurs z terminem 14 dniowym.

Podania wnosić należy do Prezydyum sądu w Nowym Sączu.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Nowy Sącz, 3 kwietnia 1884.

Wyroki prasowe.

(1725)
Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 Februar 1884, Z. 5902, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Eigenhändiges Testament. Verleger und Herausgeber W. Zimmermann, Morchenstern. Druck von Karl Ther, Reichenberg“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Presgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1884, Z. 1046 Stf., die Weiteterverbreitung der Zeitschrift Reichenberger Familienfreind“ Nr. 7 vom 28. Februar 1884 wegen des Gedichtes „Kaiser Joseph II. (in der Kapuzinergruft zu Wien)“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. Februar 1884 Z. 1180 Stf., die Weiterverbreitung der Druckschrift „Das Buch der guten Witze“. Gesammelt und herausgegeben von Heinrich Trenner. Druck von M. L. Klutschak, Aussig a. E. — nach den §§. 122 a, 63, 64 303, 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862 dann nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1884, Z. 1709 Stf, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Pomsta“ Nr. 1 vom J. 1884 nach den §§. 9 und 58 a, c, 63, 64, 9 und 134, 166, 190 St. G, dann nach den §§. 122, 285, 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10ten März 1884, Z. 2200, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pravda“ Nr. 19 vom 8. März 1884 wegen der Notiz „Socialiste v Caslavi a v kutne Hore“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht in Neutitschein hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10ten März 1884 die Weiterverbreitung der Druckschrift „Pomsta Organ socialne - revolucni strany ceske. Cislo I. U nas, v mesici unoru 1884“ nach den §§. 58 c, 63, 64und 65 a St. G., dann nach den §§ 9 und 134, 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1884, Zahl 2387 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pozor“ Nr. 28 vom 4. März 1884 wegen des Artikels „Otazka zidovska“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8ten März 1884 Z 2105, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod“ Nr. 53 vom 4. März 1884 wegen des Correspondenzartikels „S slovenskega Stajerskega“, beginnend mit „Kako smo Ne recem“ und endend mit „listi javno mneuje“ nach den §§. 300 und 309 St. G. verboten.

(1569)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 61 der periodischen Druckschrift „Illustrirtes Wiener Extrablatt“ vom 2. März 1884 enthaltenen Artikels auf Seite 2 und 3 mit der Aufschrift „Verhaftung eines Anarchisten. (Orig.-Bericht des illustr. Wiener Extrablatt)“ in der Stelle von „Die Anwesenheit Kammerers“ bis „auch bereits erfolgt ist“ das Vergehen nach Art. VII des Ges. vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5. März 1884.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 13 der periodischen Druckschrift „Radikal. Organ der Socialisten Ungarns“ ddo. Budapest, 1 März 1884 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Aufruf an die Genossen Allerorts! den Thatbestand des Vergehen nach §. 300 St. G. und Art. III. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, ferner jener des Artikels „Die Würfel sind gefallen!“ das Verbrechen nach §. 65 a St. G. und die Vergehen nach den §. 300 und 302 St. G., und zugleich in der Stelle von „Wir sind nicht von der Sorte“ bis „die Würfel sind gefallen“ das Verbrechen nach §§ 58 c und 59 c St. G., und schließlich der Inhalt der beiden Artikel mit den Aufschriften „Das Ausnahmsgesetz in Oesterreich“ und „Die Freiheit wie in Ungarn“ die Vergehen nach den §§. 300 und 305 St. G. begründe, und es wird nach den §§ 486 und 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5. März 1884.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 9 der periodischen Druckschrift „Telephon, Wochenblatt für das gesammte Volk“ ddo. Budapest, den 2. März 1884, auf Seite 1 mitgetheilten Gedichtes mit der Aufschrift „Socialistischer Zapfenstreich. (Von einem deutschen Poeten)“ das Vergehen nach §. 305 St. G., daß ferner der Inhalt des in derselben Nummer auf Seite 2 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Zum Ausnahmszustand in Oesterreich“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5. März 1884.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 9 der periodischen Druckschrift „Vestnik Casopis spolku cesko slovanskych ve Vidni“ vom 29. Februar 1884 enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift „Bruder Michel“ in den Stellen von „Ac neni nemecka“ bis „nemecka nespravedlnost“, von „K tomu osvojuje“ bis „prvn ulohu hraje“ und von „Centralisace, ktere“ bis „pro blaho jeji?“, sowie des auf der 3. Seite enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Ceske poslance upozornujeme na provinost“ den Thatbestand des Vergehens nach §. 302 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5. März 1884.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18ten Februar 1884, Z 5443, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Sotek“, Beilage zu der Nr 7 der Zeitschrift „Palecek“ vom 15. Februar 1884 wegen des Artikels „Nauceni nasim Knezim zejmena v prazske arcidiecesi“, dann wegen der Illustration mit der Ueberschrift „Opet jedna illustrace k znamemu vyroku“ nach den §§. 491 und 493 St. G. und nach Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25ten Februar 1884, Z. 897, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der Radikale“ Nr. 12 vom 21. Februar 1884 wegen der Artikel „Die Parteien in Oesterreich„, Friedland“ „M.-Schönberg“ und „Blumenlese aus dem Polzenthale“ nach §. 302 St. G., wegen des Artikels „Kriesdorf“ nach §. 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, endlich wegen des Artikels „Wir müssen siegen“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 21. und 25. Februar 1884, ZZ. 821 und 895, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift „Katolicka Dalmacija“ vom 14. Februar 1884 wegen des Artikels beginnend mit „I drugi zamotak“ und endend mit „drzavnimonopol“, dann wegen des Artikels beginnend mit „Prije dan mjeseca“ und endend mit „Komentiraju“ nach §. 300 St G, ferner der Nr. 10 derselben Zeitschrift vom 18 Februar 1884 wegen der Correspondenz „C. g. D. A. Brac“, endend mit „sveta prava“ nach den §§. 58 c und 59 c St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23ften Februar 1884, Z. 870, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni List“ Nr. 13 vom 16. Februar 1884 wegen des Artikels „Sloboda stampe u Dalmaciji“ nach §. 300 St. G. verboten.

L. 5349. (2234)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. §. 37 up. za treść artykułu umieszczonego w numerze 6 czasopisma „Nowe Zerkało“ z dnia 27 marca 1884 pod napisem: „Mykita Chruń“ i drugiego pod napisem: „Sit telefoniczna“ zawiera znamiona występku z §. 491 u. k. zatem usprawiedliwioną jest z upoważnienia ks. biskupa Sembratowicza zarządzoną przez ck. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8863. (2236 1—3)
Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1 kwietnia do końca września 1884.

Jezdne od konia i miriametra ustanawia się na czas od 1 kwietnia do końca września 18-4, jak następuje:

w dawniejszym obwodzie	za jazdy			
	extra pocztą		pocztą zwyczajną	
	złr.	cnt.	złr.	cnt.
Wadowice, Kraków.	1	13		94
Rzeszów, Żółkiew, Tarnów, Sanok, Nowy Sącz.	1	10		92
Sambor, Przemyśl, Lwów.	1	4		87
Brzeżany, Stanisławów Kołomyja, Tarnopol.	1	1		84
Stryj, Złoczów, Czortków.		96		80

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i za miriameter.

Czestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pocztowego, pozostają niezmienione.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 5 kwietnia 1884.

L. 10389. (2076 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Anny Eisenberg, przeciw Ludwice Wierzbickiej i Aleksandrowi Wierzbickiemu, pto 650 zł. a. w. z pn. dla niewiadomej z miejsca pobytu Ludwiki Wierzbickiej, kuratorem p. dr. Gottlieba adwkokata w Brzeżanach mianuje, i temuż uchwałę egzekucyjną z dnia 7 czerwca 1883 l. 4687, doręcza.

Ludwikę Wierzbicką zawiadamia się o tem przez niniejszy edykt z tem poleceniem aby się do rzeczonego kuratora zgłosiła i jemu potrzebnej informacyi udzieliła, lub innego zastępcę sobie ustanowiła, i otem sądowi doniosła, inaczej dalsze uchwały sądu w tej sprawie zapaść mające, ustanowionemu niniejszem kuratorowi z prawnym skutkiem doręczane będą.

Brzeżany, 15 grudnia 1883.

L. 7968. (2152 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Pryhatnego celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 10 marca 1883 l. 7527 zezwalającej na intabulacyę Michała Dudyda za właściciela ¹/352 na imię Jana Pryhatnego zapisanej części dóbr Hauczowy kuratora w osobie adw. dr. Bobownika i o tem zawiadamia Jana Pryhatnego z wezwaniem, ażeby celem bronienia praw swoich przez kuratora lub osobiście odpowiednie poczynił kroki, gdyż inaczej skutki szkodliwe sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 1 marca 1884.

L. 11097. (2127 1—3)
C k. sąd krajowy wzywa we Lwowie na prośbę Józefy Husak, wzywa niniejszem posiadacza wrzekomo zagubionej policy assekuracyjnej przez Dyrekcyę byłego galicyj. ogólnego Towarzystwa ubezpieczeń z daty Lwów 15 marca 1872 nr. 1468 wystawionej na imię Teresy Husak jako zabezpieczonej, a na kwotę 430 zł. opiewającej, ażeby takową w ciągu jedenego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia obecnego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, tem pewniej sądowi przedłożył, ile że po upływie tego czasokresu polica rzeczona za amortyzowaną uznaną będzie.

Lwów, dnia 15 marca 1884.

L. 73. (2216 1—3)
Wydział Izby Adwokatów w Przemyślu ogłasza, „że na podstawie wniesionego zgłoszenia adwokat dr. Ernest Gaberle wpisany został w Przemyską listę adwokatów z siedzibą w Jarosławiu“.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl 4 kwietnia 1884.

L. 6089. (2106 1—3)
C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Juliusza Sochanika de pr. 31 grudnia 1883 l. 7420, o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod nr. 1342 w Zbarażu powiecie sądowym Zbaraskim i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej nr. 637, i domu mieszkalnego z zabudowaniami.

C k. sądowi powiatowemu w Zbarażu, poleconem zostało, ażeby tenże wygotował, projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może a od dnia 1 czerwca 1884, za księgę gruntową uważanym będzie; również oznajmia się, że od dnia tego począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisane nieruchomości, jako nowe ciało tabularne, do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu bierzego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Zbarażu swoje oznajmienie do dnia 31 sierpnia 1884, włącznie tem pewniej wnieśli ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy nie zaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 18 marca 1884.

L. 9535 (2126 3—3)

C. k. sąd krajowy lwowski ustanawia p. adw. Dr. Krówczyńskiego kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Wincentego Fedorowicza, celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z d 24 marca 1883 l. 10170 dozwalającej na prośbę spadkobierców śp. Ignacego Wąsowskiego wykreślenia prawa zastawu dla sumy 3500 złr. m. k. zpn. z tytułu resztującej ceny kupna w stanie biernym dóbr Stubienko, Janoszczyzna także Rajtarowszczyzna zwanych wedle Dom. p. 210 219 n. 19 on. na rzecz tegoż nieobecnego Wincentego Fedorowicza intabulowanej i o tem nieobecnego p. Wincentego Fedorowicza do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów 8 marca 1884.

L. 26. (2149 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Szewca, że przeciw niemu wniósł Maciej Kwaśnik, pozew de pr. 2 stycznia 1884 l. 26, o uznanie własności parcel gr. 3481/26, 3481/27, w gminie katastralnej Zupawa położonych, że dla niego kuratorem Franciszek Wilk ustanowionym, i termin do rozprawy na 31 marca 1884, wyznaczonym został. Wzywa się zatem Franciszka Szewca, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Tarnobrzeg, 28 stycznia 1884.

L. 445/pr. (2137 3—3)

Jego Ekscellencya prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej dnia 16 czerwca 1884, o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych. przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, przewodniczącym prezydenta sądu obwodowego Karola Pogliesa zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Edwarda Schäffera, Leopolda Knotha i Henryka Nitarskiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 31 marca 1884.

L. 2777. (1254 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego posiadacza losów pożyczki miasta Krakowa nr. 41601, 51699 i 52794, aby takowe w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia 3ego umieszczenia edyktu, tutejszemu sądowi przedstawili, gdyż inaczej losy te po upływie tego terminu za amortyzowane uważane będą.

Kraków, dnia 8 lutego 1884.

Z. 3726. (2005 3—3)

Vom k. k. Landesgerichte als Handelsgerichte in Lemberg wird der Inhaber des in Lemberg am 14 September 1883 über 200 fl. ö. W. von Naftali Adler ausgestellten und in bianco girirten, am 6. Februar 1884 zu Lemberg zahlbaren und vom M. P. Stark acceptirten Wechsels aufgefordert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen vom 6 Februar 1884 an gerechnet, dem hiesigen Gerichte vorzulegen u. seine Rechte auszuweisen, da sonst dieser Wechsel als unwirksam erklärt werden wird.

Lemberg, den 1. Februar 1884.

(2258 2—3)

Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, iż P P. Dr. Dr. Teofil Srokowski i Euzebusz Paweł dw. im. Dąbrowski wpisani zostali z dniem 5 kwietnia 1884, w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1884.

L.3101. (2195 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Opica, że Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach, wytoczyło pod dniem 2 marca 1884 l. 3101, przeciw niemu i innym pozew o zapłacenie kwoty 114 zł. 66 ct. w. a. z pn w skutek czego ustanowiono dla Jana Opica kuratora w osobie adwokata krajow. dr. Józefa Radomyskiego w Gorlicach i wyznaczono do rozprawy drobiazgowej, termin na dzień 10 maja 1884, o godz. 9 rano.

Janowi Opicowi poleca się, ażeby na powyższym terminie albo osobiście stanął, lub ustanowionemu kratorowi potrzebnych informacyj udzielił, lub wreszcie innego zastępcę sobie obrał, i o tem sądowi wcześnie doniósł, w razie bowiem przeciwnym wszelkie złe skutki ze zaniedbania obrony pochodzące sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 26 marca 1884.

L. 16789. (1494 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ustanawia dla nieznajomego z miejsca pobytu Mojżesza Schmutza, celem doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 10 października 1883 l. 13541, i dalszych uchwał w sprawie wekslowej Chai Guttmann przeciw Mojżeszowi Schmutz, pto 400 zł. z pn. zapaść mających kuratorem adw. dr. Mendrochowicza, a zastępcą tegoż adw dr. Baumfelda, i wzywa Mojżesza Schmutza, by albo kuratorowi wyżej ustanowionemu środków obrony swej dostarczył, albo sądowi nnego zastępcę przedstawił.

Przemyśl, dnia 9 stycznia 1884.

(2257 2—3)

Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, iż P. Dr. Aleksander Pomianowski wpisany został na mocy uchwały Wydziału z dnia 21 marca 1884 do l. 179, ponownie w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 21 marca 1884.

L. 2881. (2194 2—3)

Zawiadamia się Antoniego Sliwę z miejsca pobytu niewiadomego, że Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach, wytoczyło przeciw niemu i innym pod dniem 26 lutego 1884 l. 2881, pozew o zapłacenie 280 zł. w. a. z pn., wskutek czego został termin do rozprawy w sprawach drobiazgowych na dzień 10 maja 1884, o godz. 9 rano wyznaczony.

Zarazem ustanowiono dla Antoniego Sliwy kuratora w osobie adwokata kraj. dr. Józefa Radomyskiego w Gorlicach.

Antoniego Sliwę wzywa się, ażeby na powyższym termine, albo osobiscie stanął, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzielił. lub wreszcie innego zastępcę sobie obrał, i o tem sądowi wcześnie doniósł, w razie bowiem przeciwnym skutki niekorzystne ze zaniedbania obrony pochodzące, sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 26 marca 1884.

L. 10247. (1957 2—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie ustanawia p. adw. dra Pająka, z substytucyą p. adw. dra Skałkowskiego, z powodu wniesionej na dniu 4 marca 1884 l. 10247 prośby Józefa Olpińskiego w imieniu własnem i nieletnich tegoż dzieci o wykreślenie odmownych uchwał przy realności pod l. 360¼ zanotowanych a to:

a) Dom. 9 pag. 420 n. 4 haer. uchwałę do l. 21656/833.
b) Dom. 63 pag. 53 n. 6 haer. uchwałę do l. 11830/834.
c) Dom. 63 pag. 54 n. 9 haer. uchwałę do l. 19507/835.
d) Dom. 63 pag 56 n. 11 haer. uchwałę do l. 869/841.
e) Dom. 63 pag. 57 n. 12 haer. uchwałę do l. 8452/841.

kuratorem ad actum dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Wolfa Rosenbuscha, Lei Rosenbuschowej urodz. Münzerówny, Józefa Rosenbuscha, Jakóba Skarbka i Konstancyi Jaworskiej.

Udzielając uchwały tabularne z dnia 8 marca 1884 l. 10247 ustanowionemu kuratorowi, zawiadamia o tem powyższym edyktem tychże, wzywając ich, by dla strzeżenia swych praw u kuratora, lub w sądzie się zgłosili, lub też innego zastępcę ustanowili.

Lwów, 8 marca 1884.

L. 19681. (2208 2—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że reskryptem wys. c. k. ministerstwa handlu z dnia 20 marca r. b. l. 8971 zarządzoną została reambulacya, celem założenia wodociągu dla stacyi Stryszów odnogi Sucha i Skawina gal. kolei transwersalnej, i że z powodu tego wyłożone będą wykazy gruntów w tym celu zająć się mających, z dotyczącym planem w urzędzie gminnym a względnie u przełożonego obszaru dworskiego w Stryszowie przez 14 dni do publicznego przejrzenia.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu, wniesione być mogą w przeciągu dni 14 w Wadowickiem c. k. starostwie, lub też przy komisyi która się odbędzie w dniu 21 kwietnia o godzinie 9 przed południem w Stryszowie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 31 marca 1884.

L. 14234 (2196 2—3)

Kosowski c. k. sąd powiatowy zawiadamia Iwana Kozłannika vel Kozłana syna Mykiety, że przeciw niemu wniósł Mortko Kahane, pozew z dnia 11 listopada 1883 l. 14234, o uznaniu prawa własności do realności pod l. k 43 w Pistyniu położonej i o intabulacyę prawa własności takowej, w załatwieniu którego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 28 kwietnia 1884, o godz. 9 rano.

Gdy miejsce pobytu Iwana Kozłannika niewiadome, przeto w celu zastępowania pozwanego Dmytra Peczeniuczuk z Pistynia kuratorem nieobecnego ustanowiono, z którym spór wytoczony przeprowadzony będzie.

Poleca się pozwanemu, aby w oznaczonym terminie albo stanął, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielił, lub wreszcie innego zastępcę sobie wybrał i tego sądowi wskazał, gdyż w razie przeciwnym, sam złe skutki ponosić będzie

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 25 grudnia 1883.

L. 152. (2058 2—3)

Podaje się do wiadomości, że dnia 24 kwietnia 1882 w Szczepańcowy zmarła Katarzyna Krzywda z pozostawieniem pisemnego kodycylu z daty 18 kwietnia 1882 i że według ustawy powołani są do dziedziczenia synowie spadkobierczyni Joachima, Wawrzyńca, Walenty i Feliks.

Ponieważ pobyt Feliksa Krzywdy nie jest sądowi znany, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku zgłosił się do przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzonym zostanie ze zgłaszającymi się dziedzicami i Jakóbem Szczurem kuratorem dla nieobecnego ustanowionym.

C. k sąd powiatowy.

Krosne, dnia 29 stycznia 1884.

L. 1735. (2021 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że Mortko recte Markus Friedenbach zmarł 28 lutego 1883 w Bączatce z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia.

Sąd nie znając miejsca pobytu jednego z dziedziców, to jest Ryfki Siegfried, wzywa ją, ażeby w przeciągu roku jednego od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ zgłosiła się w tymże sądzie i oświadczenie przyjęcia spadku wniosła, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adwokatem dr. Malawskim dla niej ustanowionym.

W Tarnowie, 7 lutego 1884.

L. 2056. (2164 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Fiszla Nelkena, do właściwego zastosowania się, że na żądanie Towarzystwa kredytowego i zaliczkowego w Brodach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką wydano przeciw niemu tus. uchwałą z dnia 9 lutego 1884 l. 1278 nakaz zapłaty na sumę 3.000 marek niem i takowy doręczono ustanowionemu dlań z podstawieniem adw. dr. Mijakowskiego kuratorowi dr. Heynemu.

Złoczów, 1 marca 1884.

L. 7952. (2161 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Owadię Eisenberga, że pod dniem 28 marca 1884 l. 7952 i 7953 firma M. Schoenfeld w Krakowie wniosła przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy 700 zł. i 700 zł. z pn. Doręczając nakazy zapłaty owych sum dla Owadii Eisenberga przeznaczone ustanowionemu dlań kuratorowi, wzywa się Owadię Eisenberga, aby dla strzeżenia swych praw albo z tym kuratorem się porozumiał, lub tut. sądowi innego pełnomocnika przedstawił, inaczej bowiem sam winien będzie ponosić skutki dlań wyniknąć mogące.

Kraków, 28 marca 1884.

L. 1026. (2167 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, że termin jednoroczny rezolucyą z dnia 30 grudnia 1882 l. 6839 w celu zgłoszenia się niewiadomego dziedzica i legataryuszy do spadku po Tomaszu Bodziochu z Zamościa wyznaczony na dalsze 6 miesięcy t. j. do dnia 15 września 1884 przedłużonym zostaje.

Wojnicz, dnia 15 marca 1884.

L. 2314/pr (2079 3—3)

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rad powiatowych w Bochni, Borszczowie, Brzeżanach, Brzozowie, Chrzanowie, Cieszanowie, Dąbrowy, Drohobyczu, Gorlicach, Grybowie, Gródku, Horodence, Jaworowie, Kałuszu, Kamionce, Kołomyi, Kosowie, Krakowie, Krośnie, Limanowy, Lisku, Łańcucie, Mielcu, Mościskach, Myślenicach, Nisku, Nowymsączu, Nowymtargu, Podhajcach, Rawie, Ropczycach, Rzeszowie, Samborze, Skałacie, Sokalu, Staremmieście, Tarnobrzegu, Tarnopolu, Wadowicach, Wieliczce, Zbarażu i Żydaczowie, i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 29 kwietnia, dla grupy gmin miejskich na 1 maja, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 6 maja, dla grupy większych posiadłości na 8 maja bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14 ordynacyi wyborczej powiatowej).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej wybierają członków:

Powiat	I. grupa większe posiadłości ziemskie	II. grupa najwyżej opodatkowani z kategoryi przemysłu i handlu	III. grupa gminy miejskie	IV. grupa gminy wiejskie
Bochnia	7	—	7	12
Borszczów	10	—	4	12
Brzeżany	8	—	6	12
Brzozów	9	—	5	12
Chrzanów	10	1	4	11
Cieszanów	9	—	5	12
Dąbrowa	12	—	2	12
Drohobycz	7	2	5	12
Gorlice	7	3	4	12
Grybów	8	—	6	12
Gródek	6	—	8	12
Horodenka	9	—	5	12
Jaworów	8	—	6	12
Kałusz	9	—	5	12
Kamionka	9	1	4	12
Kołomyja	5	1	8 z tych Kołom. 6	12
Kosów	6	—	8	12
Kraków	13	—	—	13
Krosno	7	—	7	12
Limanowa	11	—	3	12
Lisko	10	—	4	12
Łańcut	9	—	5	12
Mielec	11	-	3	12
Mościska	10	—	4	12
Myślenice	8	—	6	12
Nisko	10	—	4	12
Nowysącz	5	—	9 z tych Now. S. 6	12
Nowytarg	6	—	8	12
Podhajce	12	—	2	12
Rawa	8	—	6	12
Ropczyce	9	—	5	12
Rzeszów	6	—	8 z tych Rzeszów 6	12
Sambor	6	—	8	12
Skałat	9	—	5	12
Sokal	10	—	4	12
Staremiasto	7	—	7	12
Tarnobrzeg	11	—	3	12
Tarnopol	6	—	11 z tych Tarp. 10	9
Wadowice	9	—	5	12
Wieliczka	7	1	6	12
Zbaraż	11	—	3	12
Zydaczów	10	—	5	11

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 25 marca 1884.

L. 452. (2147 1—3

Sieniawski ck. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wolfa Lautra syna Josla, że dla niego w sprawie egzekucyjnej Sieniawskiego Towarzystwa zaliczkowego o 100 zł. w celu doręczenia mu uchwały z 6go sierpnia 1883 l. 4492 i dalszych uchwał zapaść mających, kuratorem Dawid Weiss ustanowiony został.

Sieniawa, 23 stycznia 1884.

Doniesienia prywatne.

L. 12722|83 i 992|84 (1246 6-24)

Ogłoszenie.

Ч. 327. (2251 1—3)

Обвѣщеніе конкурса

на однѣ стипендію для слушателей прав въ на 105 зар. въ годъ изъ фонда бл. п. Каролины Глинецкой почавши отъ первого курса сего года

Желаючіи тую стипендію получити, должни свои прошеніѧ найдальше до дня 10 Мая нов. ст. 1884 г. посредствомъ университетскихъ властей до Ставропигійского Института во Львовѣ внести и одновременно выказати сѧ:

а) Свидѣтельствомъ крещеніѧ що суть гр. кат. вѣроисповѣданіѧ.

б) Свидѣтельствомъ правственности и що должности своего обряда точно исполнѧютъ.

в) Свидѣтельствомъ убожества що въ стипендійной поддержцѣ нуждаютъ сѧ.

г) Свидѣтельствомъ школьнымъ що на выдѣлѣ правничій суть принѧтими и якъ въ наукахъ успѣваютъ.

д) Компетенціи изъ II. года правъ должны выказатись, що колоквѣумъ хорошо отбыли а съ III. и IV. годовъ що штатскій испытъ съ добрымъ успѣхомъ сложили.

Отъ Ставропигійского Института

Львовъ, днѧ 5 цвѣтнѧ 1884. г.

L. 2159. (1793)

Ogłoszenie.

Dla wyjeżdżających na żętycę do **Spasa** korzystna wiadomość:

W Spasie jest zaraz do wydzierżawienia lub sprzedania na przystępnych warunkach realność, mogąca pomieścić w sobie kilka familij, i tamże na kilka pokoi są meble również do wydzierżawienia lub sprzedania wraz z realnością. — Wiadomość u właściciela **Jerzego Kraskowskiego** poczta Radłów. — Pośrednictwa osób trzecich nie przyjmuje. (1911 2—3)

Konkurs.

L. 350. (2179 3—3)

Celem obsadzenia posady inżyniera powiatowego przy Wydziale powiatowym Czortkowskim, z roczną płacą 1200 złr. i ryczałtem na objazdy w kwocie 200 zł. rozpisuje się konkurs z terminem do 1 maja 1884.

Posada nadaną będzie na razie prowizorycznie.

Kompetenci winni się wylegitymować uzdolnieniem do kierowania i prowadzenia budowy dróg powiatowych.

Bliższych warunków udzieli sekretarz Wydziału powiatowego Czortkowskiego.

Z Wydziełu powiatowego

Czortków, dnia 29 marca 1884.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mieszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

KIELISZKI do WINA szampańskiego

płaskie czarki ze szkła gładkiego rznię̨tego lub grawirowanego, **wysokie (flety)** gładkie rznięte.

SZKLANECZKI do szampana (modne)

gładkie i deseniowane.

Bazyli Bielański,

cieśla budowniczy z miasta **Bełza**, w powiecie Sokalskim, zawarł umowę z nami o postawienie nowej cerkwi w Korczowie i robotę tę rozpoczął, ale jej dalej nie prowadzi, przez co materyały do budowy uszkodzeniem zagrożone. Żona Bielańskiego oznajmiła nam, że w dniu 11tym lutego 1884 z domu wyszedł do sąsiedniej wsi i więcej nie powrócił, a wszelkie za nim poszukiwania nie dały ani o życiu, ani o śmierci jego żadnej wiadomości. Wzywamy zatem niniejszem Bazylego Bielańskiego, ażeby najdalej do dnia 15go kwietnia 1884 do dalszej budowy tutejszej cerkwi przystąpił, lub o przeszkodzie nas uwiadomił, albowiem po bezskutecznym upływie tego terminu, oddamy przedsiębiorstwo budowy cerkwi komu innemu. Upraszamy także każdego, ktoby wiedział o życiu lub śmierci Bazylego Bielańskiego, ażeby nas o tem łaskawie uwiadomić raczył.

Komitet cerkiewny **w Korczowie,** powiat Rawski, poczta **Uhnów.** (2249 2—3)



(2013 8—?)

Rymanów,

Zakład kąpielowy

otwarty z dniem 1 czerwca b. r. — Komunikacya ułatwiona przez kolej Transwersalną, stacya Rymanów.

Sól i wody mineralne rozsyła na żądanie Zarząd. (2180 3—10)

Dyetaryusz

z ośmioletnią praktyką, obznajomiony wszechstronnie z manipulacya sądową, oraz około zakładania ksiąg gruntowych, poszukuje zaraz umieszczenia.

Zgłoszenia H. W. poste restante **Czortków.** (2185 2—3)

Bromum solidificatum

Dr. Franka.

Jedyny środek do **prawdziwej desinfekcyi** izb chorych po przebytych chorobach zaraźliwych, jak **szkarlatyna, ospa, dyfterya i tyfus,** tudzież dla **ochronienia** osób z takimi chorymi podczas chorób się stykających, znajduje się na

składzie głównym dla Galicyi

w drogueryi

Piotra Mikolascha we Lwowie.

Cena słoika $^{2}/_{4}$ funtowe 1 złr. 50 ct.

(1788 10—24)

Handel
towarów korzennych
Karola Bałłabana

we LWOWIE, ulica Halicka 23 — poleca przy zbliżających się świętach oprócz zupełnie świeżych towarów korzennych, owoców południowych, win, t t.. p.

Drożdże
prasowane

jedynie pewne i niezawodne w rozczynie z fabryki p. p. **AD. IG. MAUTNERA i SYNA w WIEDNIU.**

Zwyż lat 20 utrzymuję wyłączny główny skład tych drożdży dla całej Galicyi, a niebyło dotąd wypadku, żeby kiedykolwiek zawiodły i dały szanownym paniom gospodyniom powód do skarg i zażaleń.

Zamówienia z prowincyi upraszam wcześnie poczynić, żeby posyłki pocztowe w żądanym czasie do rąk wielce szanownych odbiorców wysłane być mogły.

(2011 6—6)

Na święta!

szynki
i
kiełbasy

wędzone zupełnie pewnego domu

poleca handel

KAROLA KLIMOWICZA

Lwów, ulica Wałowa *l. 11.*

(128 5—)



C.k. uprzyw. nadworna fabryka powozów

SCHUSTALA i SP[KI.]

W NESSELSDORF zaopatrzyła swój skład **we Lwowie, przy ulicy Karola Ludwika Nr. 5.,** w najnowsze powozy jako to: bryczki, faetony, powozy „coupées", landauery, karety do powożenia, węgierskie powozy, tarantasy i t. p. po ile możności niskich cenach. Zarząd magazynu przyjmuje także wszelkie zamówienia na powozy, uprzęż, siodła i wszystkie przyrządy do jazdy powozem lub konno i wykonywa takowe sumiennie i w najkrótszym czasie. (2170 2—?)

Ogłoszenie.

Niżej podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż z dniem 15go marca b. r. otworzył

Nową szkołę kroju i szycia ubrań damskich,

z zastosowaniem całkiem nowej i najpraktyczniejszej metody, zdobytej długoletnią praktyką w zawodzie krawiectwa damskiego.

Niemniej też uwiadamia, że opuściło prasę drukarską wypracowane i wydane przez podpisanego dzieło (w językach polskim, niemieckim i francuskim) pod tytuł.

„Nauka kroju i szycia ubrań damskich"

wraz

z zeszytem rysunkowym informacyjnym

(zawierającym 33 tablic a 220 figur kroju)

Dziełko to wraz z zeszytem rysunkowym jest do nabycia w pomieszkaniu u podpisanego wydawcy po cenie 5 zł.

Przybory do kroju ułatwiające rysunki za cenę **3 złr.**

Lekcyj z zastosowaniem metody w dziełku streszczonej,

udziela przez 3 godziny za wynagrodzeniem miesięcznem 8 zł. od osoby w własnem pomieszkaniu przed południem lub po południu.

Na żądanie udziela lekcyj także w domach prywatnych za wynagrodzeniem 80 ct. za godzinę od osoby, 1 złr. 20 ct. od 2 osób, zaś 1 50 ct. za udzielanie lekcyi jedno-godzinnej trzem osobom.

Tusząc sobie, że PT. Publiczność jak dotychczas tak i nadal zaszczycać będzie względami i uznaniem firmę podpisanego, upraszam o przychylność i poparcie w obecnych jego usiłowaniach.

Z głębokim szacunkiem i poważaniem

F. Góralski

krawiec damski i nauczyciel kroju pod l. 25 ulica Wałowa.

(1604 10-3)

Młody człowiek, obznajomiony z manipulacyą sądową, z dobrem pismem, poszukuje umieszczenia jako dyetaryusz. Adres: **R. S.** Oświęcim, dworzec 2155 3—3)

SPECYALNA FABRYKA MASZYN PAROWYCH

Poziome i Prostopadłe o sile 1-go do 20-tu koni.

MEDAL ZŁOTY klasa 52 na wystawie powszechnej 1878.

Maszyny poziome kocioł o prostem płomieniu o sile 3 do 50 koni



Wszystkie te maszyny są gotowe do wysełki na żądanie

Maszyny prostopadłe o sile od 1 do 20tu koni



Posełka bezpłatna opisów szczegółowych

Maszyny poziome kocioł o płomieniu obrotowym o sile 6 do 50 koni



4 DYPLOMY HONOROWE 1869—1876.

Dom J. HERMANN LACHAPELLE.

J. BOULET et Comp. Następcy—Inżynierowie Mechanicy.

Paryż. ulica Boinod Nr. 31--33 (Boulevard Ornano Nr. 4--6). Dawniej ulica Faubourg Poissonnière. **Paryż.**

(1632 4—4)

1884.

Ceny zniżone.



L.&C.Hardtmuth

SKŁAD

pieców porcelanowych

we Lwowie.

Akademicka **3.**

(1135 15—24)

Powietrze lasów glastych w pokoju !!!

otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła sosnowego!

Prócz miłego, orzeźwiającego zapachu posiada nieoszacowane własności hygieniczne.

Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez lekarzy do od dychania osobom cierpiącym na choroby piersiowe.

Flakon 60 cnt., rozpylacze od 24 cnt. do 3 złr.

Jan Ihnatowicz

Fabryka we Lwowie ulica Kopernika l. 3., Filia przy ul. Halickiej i w Krakowie Sukiennice l. 20. (17?-10—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.